

## Centralna Komisja do Spraw Stopni i Tytułów

### Wniosek

z dnia 25 stycznia 2017 r.  
o przeprowadzenie postępowania habilitacyjnego  
w dziedzinie nauk prawnych w dyscyplinie prawo

1. Renata Włodarczyk
2. Stopień doktora nauk prawnych w zakresie prawa
3. Tytuł osiągnięcia naukowego

Ślady biologiczne w przestępstwach na tle seksualnym

4. Wskazanie jednostki organizacyjnej do przeprowadzenia postępowanie habilitacyjnego

Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie

5. Przyjmuję do wiadomości, że wniosek wraz z autoreferatem zostanie opublikowany na stronie internetowej Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów, zgodnie z obowiązującymi przepisami.

*Renata Włodarczyk*

.....  
podpis Wnioskodawcy

Załączniki:

1. Kopia dyplomu uzyskania stopnia doktora
2. Autoreferat w języku polskim i angielskim
3. Wykaz opublikowanych prac naukowych
4. Oświadczenie o poprzednim przewodzie habilitacyjnym
5. Dwie kopie dokumentacji w formie elektronicznej



RZECZPOSPOLITA POLSKA

## UNIwersytet Warszawski

Wydział Prawa i Administracji  
(nazwa jednostki organizacyjnej szkoły wyższej albo innej placówki naukowej)

### DYPLOM

Renata Genowefa Włodarczyk  
(imię i nazwisko)

urodzon a dnia 3 stycznia 1956 r. w Szczecinie  
na podstawie przedstawionej rozprawy doktorskiej „Kryminalistyczne badania uszkodzeń i zmian włosów ludzkich”

oraz po złożeniu wymaganych egzaminów uzyskała stopień naukowy

### DOKTORA

nauk prawnych w zakresie prawa

(bliższe określenie nazwy stopnia)

nadany uchwałą Rady Wydziału Prawa i Administracji  
Uniwersytetu Warszawskiego  
(nazwa rady i nazwa szkoły wyższej albo innej placówki naukowej)

z dnia 25 czerwca 2001 r.

Promotor w przewodzie doktorskim: prof. dr hab. Tadeusz Tomaszewski

Recenzenci w przewodzie doktorskim: prof. dr hab. Andrzej Murzynowski  
prof. dr hab. Tadeusz Marrinkowski

Warszawa, 23 maja 2005 r.  
(miejsowość, data)

Dziekan

prof. dr hab. Tadeusz Tomaszewski



Rektor

prof. dr hab. Piotr Węgleński

dr inż. Renata Włodarczyk  
adiunkt Instytutu Badań nad Przestępczością  
Kryminalną i Terroryzmem  
Wydział Bezpieczeństwa Wewnętrznego  
Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie

## AUTOREFERAT

Imię i nazwisko: Renata Włodarczyk

### **Posiadane dyplomy, stopnie naukowe — z podaniem nazwy, miejsca i roku ich uzyskania oraz tytułu rozprawy doktorskiej**

- dyplom magistra inżyniera na kierunku Przechowalnictwo i ocena surowców rolnych, Akademia Rolnicza w Szczecinie, uzyskany w 1982 r.
- dyplom ukończenia Podyplomowego Studium Oficerskiego Ekspertów Kryminalistyki Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, uzyskany w 1998 r.
- dyplom doktora nauk prawnych nadany Uchwałą Rady Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego w 2001 r. Rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem prof. dr. hab. Tadeusza Tomaszewskiego pt. *Kryminalistyczne badania uszkodzeń i zmian włosów ludzkich*

### **Edukacja i doświadczenie zawodowe, w tym zatrudnienie w jednostkach naukowych**

- 1982 r. — ukończenie studiów ze stopniem mgr inż. na kierunku Przechowalnictwo i ocena surowców rolnych Akademii Rolniczej w Szczecinie
- 1989–1993 r. — asystent w Pracowni Serologicznej Zakładu Medycyny Sądowej Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie  
— uzyskanie uprawnień do samodzielnego wykonywania ekspertyz serologicznych krwi, innych tkanek, wydzielin i wydaliny oraz kryminalistycznych badań włosów
- od 1993 r. do chwili obecnej — biegły Sądu Okręgowego w Szczecinie w zakresie badań włosów ludzkich, zwierzęcych i innych włókien
- 16 maja 1995 r. — wstąpienie do służby w Policji — LK KWP w Szczecinie
- 1996–2001 r. — udział w seminariach doktoranckich w Katedrze Kryminalistyki Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego
- 21 września 1997 r. – 10 czerwca 1998 r. — szkolenie i ukończenie Podyplomowego Studium Oficerskiego Ekspertów Kryminalistyki w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie

- 14 października 1999 r. — uzyskanie uprawnień eksperta Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego KGP z zakresu badań krwi na zawartość alkoholu
- 14 maja 2001 r. — obrona pracy doktorskiej w Katedrze Kryminalistyki Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego
- 7 czerwca 2001 r. — uzyskanie uprawnień eksperta Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego KGP z zakresu badań morfologicznych włosów
- 1 grudnia 2004 r. — podjęcie służby na stanowisku starszego wykładowcy w Zakładzie Służby Kryminalnej Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie (dalej: WSPol)
- 2005–2008 r. — lider Zespołu Techniki Kryminalistycznej Zakładu Służby Kryminalnej WSPol
- w latach akademickich 2006–2007 i 2007–2008 — wykładowca studiów podyplomowych zorganizowanych przez Katedrę Kryminalistyki i Kryminologii Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego
- od 2006 r. do 2011 r. — realizacja projektu związanego z powstaniem Pracowni Biologii Kryminalistycznej w WSPol w Szczytnie, w której prowadzone są badania genetyczne
- 1 lutego 2008 r. — uzyskanie stanowiska adiunkta WSPol
- 24 lipca 2009 r. — uzyskanie stopnia podinspektora Policji
- 24 lipca 2012 r. — uzyskanie stopnia młodszego inspektora Policji

**Osiągnięcie wynikające z art. 16 ustawy z 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (DzU nr 65, poz. 595 ze zm.)**

Osiągnięciem naukowym, o jakim mowa w art. 16 ust. 1 i 2 wymienionej ustawy jest monografia pt. *Ślady biologiczne w przestępstwach na tle seksualnym*

Renata Włodarczyk, *Ślady biologiczne w przestępstwach na tle seksualnym*, 2017, Wydawnictwo „Studio Graficzne Piotr Kurasiak” (recenzenci wydawniczy: prof. dr hab. Ewa Gruza, prof. dr hab. Ryszard Pawłowski)

Wskazana monografia ściśle wiąże się z dziedziną, którą od lat się zajmuję, tj. kryminalistyką. Zasadniczą domeną tej nauki jest identyfikacja sprawców przestępstw na podstawie śladów. Przedstawiciele kryminalistyki wypracowują coraz nowsze i skuteczniejsze metody badań identyfikacyjnych, dzięki czemu sukcesywnie wzrasta wartość dowodowa zabezpieczonych śladów. W ostatnim okresie dotyczy to głównie śladów biologicznych. Przeprowadzone przeze mnie badania i analizy mają za zadanie udowodnić wyjątkowość tych śladów oraz wskazać, że w istocie warto jest przywiązywać dużą wagę do tego materiału zarówno teraz, jak i w przyszłości, z perspektywą docenienia jego znaczenia w identyfikacji osobniczej. Cel ten starałam się zrealizować na podstawie badań zgromadzonego materiału, przy czym w pewnym zakresie — teorii przedmiotu, a przede wszystkim — dzięki dotarciu do faktów i dokumentów, ich analizie i opracowaniu danych wraz z wnioskami.

Z praktyki i doświadczenia życiowego wynika, że literatura przedmiotu — stanowiąc podłoże pewnych dociekań — nie zawsze pozwala na całościowe postrzeganie zgłębianej problematyki. Wielu ludzi, nie wykluczając mojej osoby, ma tendencję do nadawania zbyt wysokiej rangi tematyce, którą się zajmują zawodowo — z chęci pogłębiania wiedzy naukowej. W takich wypadkach, aby uniknąć popełnienia błędu, potrzebne jest opracowanie i przeprowadzenie badań, które pozwolą zrozumieć istotę zagadnienia, a w konsekwencji tak przedstawić problematykę, by w sposób przystępny przekonać innych o prawdziwości swojego poglądu. Wiąże się to z koniecznością dociekań empiryczno-naukowych, a wraz z nimi — wprowadzeniem założeń metodologicznych. Wybór najbardziej trafnych analiz własnych powoduje też zapotrzebowanie na dostosowanie do tematu adekwatnych metod. Zbyt powierzchowne potraktowanie tematu albo niepoohamowana chęć osiągnięcia sprecyzowanego celu mogą powodować wypaczenia założeń, czego przyczyną jest zbyt subiektywizm autora. Z tego też względu ważny jest prawidłowy dobór treści i metod postępowania, aby nie zatracić sensu tego, do czego się dąży i co chce się rzetelnie uzasadnić, a więc prawdziwość przyjętej tezy. Pożądane są zatem staranność i przemyślany dobór metodyki zapewniającej efektywne wyniki oraz obiektywne przeprowadzenie analiz, z których konkluzji powinny wypłynąć reprezentatywne wnioski. Takie przyjęłam założenie, podejmując się napisania niniejszej pracy, co w efekcie spowodowało okazałą jej objętość, wynikającą z mojego przekonania o zasadności sięgnięcia do podstaw problematyki i dalszego rozwinięcia omawianych kwestii. Stwierdziłam bowiem, że tylko w taki sposób mogę uzyskać dane niebudzące wątpliwości, ponieważ poszerzenie spectrum zagadnień sprzyja wyjaśnieniu wszelkich niewiadomych, a zebrana wiedza stanowi miarodajne źródło informacji.

Z teorii i praktyki wiadomo, że znaczenie śladów biologicznych, przez to — ich wartość dowodowa — znacząco wzrosły dzięki nieprawdopodobnemu wręcz rozwojowi genetyki. Nauka ta współcześnie jest obecna prawie we wszystkich sferach życia człowieka. Z tego również względu w XX w. pojawiła się i zyskała ogromne znaczenie genetyka sądowa, której olbrzymi potencjał jest wykorzystywany w praktyce śledczej ze względu na jej skuteczność w postaci identyfikacji zarówno indywidualnej, jak i osób biorących udział w zdarzeniach o charakterze masowym.

Sprawcy czynów sprzecznych z przepisami prawa mogą pozostawić własne ślady pochodzenia, ślady materii ożywionej biosystemu, w którym bytują, a także ślady bezpośrednio związane ze środowiskiem zrealizowanego przestępstwa. Prezentując podjętą problematykę, miałam na celu udowodnienie, że w istocie identyfikowanie kodu DNA zlokalizowanego w śladach biologicznych jest aktualnie najbardziej wartościowym dowodem dla sądu, i przekonanie o tym podmiotów z kręgów naukowych, badaczy, organów ścigania, wymiaru sprawiedliwości itp.

Z powodu obszerności problemu część praktyczną należało oprzeć na wybranym rodzaju przestępstwa, aby można było zagadnienie przedstawić na konkretnych kazusach. Przyjęte w tej materii założenia zdecydowały, że jako najbardziej odpowiedni do rozważań temat związany ze znaczeniem śladów biologicznych wybrałam przestępstwo na tle seksualnym. Po pierwsze bowiem z reguły wiąże ono się z dużą liczbą oraz różnorodnością śladów, po drugie zaś owa tematyka od dłuższego czasu absorbuje środowiska naukowe zajmujące się badaniem aspektów kryminalistycznych, kryminologicznych, socjologicznych, religijnych, kulturowych i innych. Charakter spraw związanych z tego rodzaju zbrodniami jest szczególnie skomplikowany z racji dolegliwości społecznej wynikającej głównie z intymnej sfery życia człowieka, a także ze specyfiki stosowanych czynności procesowych. Niemniej jednak przyjęte założenia trzeba było poprzeć prezentacją technik stosowanych w celu wyjaśnienia okoliczności czynu i ujawnienia sprawcy. Konieczne stało się zatem opracowanie ankiety i przeprowadzenie badań ankietowych wśród funkcjonariuszy zajmujących się

prowadzeniem postępowań procesowych. Niezbędne okazało się przytoczenie kasusów dotyczących wybranego typu przestępstwa, aby na konkretnych przykładach wykazać faktyczną przydatność przedmiotowych śladów kryminalistycznych.

Istotne z mojego punktu widzenia było przekonanie podmiotów naukowych i prowadzących proces wykrywczy, jak różnorodny jest biologiczny materiał dowodowy, który — pozostając po inkryminowanym zdarzeniu — stwarza wielokierunkową sposobność poznawczą. Brak na ten temat wiedzy niejednokrotnie jest powodem niedoceny niektórych mikrośladów lub śladów biologicznych. Niewłaściwie pobrane czy pominięte podczas oględzin lub na dalszych etapach postępowania nie mają wartości dowodowej, a przez to nie mogą być elementem służącym dotarciu do prawdy obiektywnej.

Niniejsza monografia jest zatem pokłosiem analizy literatury przedmiotu, praktyki i mojego doświadczenia zawodowego, popartym badaniami koncentrującymi się na wykrywaniu i dowodzeniu sprawstwa dzięki analizie śladów biologicznych pozostałych po zaistnieniu przestępstwa o podłożu seksualnym.

Jeśli chodzi o konstrukcję przygotowywanej pracy, doszłam do wniosku, że najlepszym rozwiązaniem będzie zamieszczenie na jej początku metodologicznych założeń badań własnych. Słuszne wydało mi się ponadto budowanie dalszej części pracy na bazie przedstawionej koncepcji, a przez to przedstawienie tematu osadzonego w konkretnych paradygmatach. Wskazałam zatem procedury postępowania, przedmiot i cel badań, a następnie sprecyzowałam problem badawczy i sformułowałam hipotezę główną i hipotezy szczegółowe. Cel główny określiłam w temacie pracy; z uwzględnieniem szczególnych własności i wartości dowodowej informacji zakodowanych w śladach biologicznych. Wnikanie w strukturę poszczególnych zaprezentowanych przestępstw pozwoliło natomiast zagłębić się w cele szczegółowe. Osiągnięcie obranego celu głównego wymagało zatem podjęcia starań zmierzających do zrealizowania celów szczegółowych, brzmiących następująco:

- zarysowanie historyczne problematyki związanej z badaniem śladów biologicznych na podstawie dostępnej literatury,
- zebranie materiału i — na jego podstawie — opisanie poszczególnych rodzajów śladów biologicznych oraz wymogów, jakie trzeba spełnić podczas ich ujawniania i zabezpieczania, żeby nadawały się dalszych etapów badawczych,
- zgromadzenie materiału do przedstawienia sposobu wykonania ekspertyz, w ramach których stwierdza się określone właściwości i cechy śladów biologicznych, wyjaśnia związki oraz współzależności między śladami a ich układem sytuacyjnym, ale przede wszystkim korzysta z DNA w identyfikacji osobniczej przez porównanie cech autosomalnych próbki dowodowej z profilem genetycznym konkretnego człowieka,
- opracowanie kwestionariusza ankiety, udostępnienie jej respondentom pewnymi środkami przekazu, zgromadzenie ankiet, przeanalizowanie ich, zestawienie liczbowe i procentowe w tabeli oraz na diagramie, wraz z wnioskami dołączonymi do każdego z poruszanych zagadnień,
- określenie znaczenia działań policji zmierzających do wyjaśnienia spraw przeciwko wolności seksualnej i obyczajności we wnioskach do ankiety,
- wybór i opracowanie przypadków w formie zestawień tabelarycznych i opisowych, które mają wykazać wartość dowodową śladów biologicznych względem wszystkich śladów kryminalistycznych pozwalających dotrzeć do sprawcy przestępstwa na tle seksualnym,
- zarysowanie perspektyw korzystania z metod genetycznych na podstawie dostępnych źródeł literaturowych i własnych z uwzględnieniem minionego okresu i dalszej przydatności, po zmianach legislacyjnych przepisów prawnych obowiązujących od 1 lipca 2015 r.

- przedstawienie problemu badawczego w formie wniosków, które mają dać pewną wiedzę na temat przydatności metod genetycznych do identyfikacji sprawców przestępstw seksualnych na podstawie pochodzących od nich śladów,
- osiągnięcie określonych w pracy celów dzięki scharakteryzowaniu i objaśnieniu założeń, analizie przebiegu zdarzeń i zjawisk współtworzących proces naukowy, który precyzuje zakres pracy pod kątem podmiotowym oraz przedmiotowym.

Z punktu widzenia przedmiotu poznania wyznaczone zostały cele badań, wśród których dokonałam:

- 1) charakterystyki rodzajów przeprowadzonych badań,
- 2) charakterystyki badań w dziedzinie biologii molekularnej,
- 3) próby określenia przydatności wskazanych badań na potrzeby procesu karnego,
- 4) próby poznania determinantów trafności wykonanych badań,
- 5) próby ustalenia czynników stanowiących o niepowodzeniu w identyfikacji sprawcy.

W mojej pracy drogą do sformułowania problemu badawczego było uwzględnienie podstawowych kryteriów poprawnego budowania szczegółowych pytań badawczych, przy czym najpierw należało uwzględnić problem główny, który przyjął brzmienie:

Jaka jest wartość dowodowa śladów biologicznych w sprawach o przestępstwa na tle seksualnym?

Obszerny problem badawczy uściśliłam, korzystając z problemów szczegółowych, mianowicie:

- Jaki materiał biologiczny był analizowany przez badaczy?
- Jaki był udział Polaków w osiągnięciach dla nauki światowej zmierzającej do korzystania z wiedzy zawartej w śladach biologicznych?
- Jakie czynniki decydują o prowadzeniu badań krwi, nasienia, włosów i innych śladów biologicznych do postępowania w sprawach o przestępstwa na tle seksualnym?
- Jakie wartości poznawcze i dowodowe wnoszą badania genetyczne do procesu wykrywczego?
- Jakie niebezpieczeństwa wiążą się z niewłaściwym postępowaniem z różnymi rodzajami śladów biologicznych podczas wstępnych etapów przedlaboratoryjnych?
- Jakie rodzaje śladów biologicznych i jaki zakres wiedzy w nich zawartej są wykorzystywane do wykrywania przestępstwa na tle seksualnym?
- Jakie testy wstępne są wykorzystywane do ujawniania śladów biologicznych?
- Jaki materiał jest pobierany podczas oględzin osoby do prowadzenia badań genetycznych oraz jakie zestawy są stosowane w tym celu?
- Jaki jest zakres ekspertyzy genetycznej w świetle współczesnych badań śladów biologicznych?
- Jaka jest efektywność badań z zakresu biologii molekularnej w sprawach o przestępstwa na tle seksualnym?
- Jaka jest wiedza funkcjonariuszy Policji na temat identyfikacji śladów biologicznych, zadań z tym związanych, korzystania z innych czynności procesowych w postępowaniu przygotowawczym do spraw przeciwko wolności seksualnej i obyczajności?
- Jak oceniana jest przydatność śladów biologicznych i ich badań przez przedstawicieli organów ścigania wobec wprowadzenia zmian legislacyjnych?
- Jaki był udział śladów biologicznych oraz pozostałych śladów kryminalistycznych i jaka była ich efektywność w identyfikacji sprawców przestępstw seksualnych w świetle analizowanych spraw karnych?
- Jaka jest wartość dowodowa genetycznej identyfikacji śladów biologicznych i jak powinny kształtować się perspektywy ich analiz?

Sformułowane w ten sposób problemy wymagały adekwatnych do nich hipotez badawczych. Główna hipoteza przyjęła brzmienie:

Wartość dowodowa śladów biologicznych w sprawach o przestępstwa na tle seksualnym jest wysoka.

Odpowiedzi ujęte w formie hipotez szczegółowych ujęłam w pracy następująco:

- Przyjąć należy, że wszelki dostępny materiał biologiczny był analizowany przez badaczy.

- Przypuszczać należy, że stosunkowo duży był udział Polaków w osiągnięciach dla nauki światowej związanej z wykorzystaniem wiedzy zawartej w śladach biologicznych.

- Sądzić należy, że o włączeniu badań krwi, nasienia, włosów i innych śladów biologicznych do postępowania w sprawach o przestępstwa na tle seksualnym decydują różne czynniki.

- Sądzić należy, że badania genetyczne wnoszą do procesu wykrywczego nowe wartości o walorach dowodowych.

- Przypuszczać należy, że istnieje wiele niebezpieczeństw wynikających z niewłaściwego postępowania z różnymi rodzajami śladów biologicznych podczas wstępnych etapów przedlaboratoryjnych.

- Przypuszczać należy, że wszystkie rodzaje śladów biologicznych są wykorzystywane do wykrywania przestępstw na tle seksualnym.

- Przypuszczać należy, że do ujawniania śladów biologicznych są wykorzystywane testy wstępne wskazujące na obecność krwi, nasienia lub śliny.

- Sądzić należy, że do prowadzenia badań genetycznych podczas oględzin osoby najczęściej pobierany jest wymaz ze śluzówki policzków, krew i włosy, a najczęściej stosowanym do tego celu zestawem jest GA01.

- Przyjąć należy, że w świetle współczesnych badań śladów biologicznych zakres ekspertyzy genetycznej dotyczy identyfikacji indywidualnej sprawcy i ewentualnie innych osób związanych ze zdarzeniem.

- Można przypuszczać, że efektywność badań z zakresu biologii molekularnej w sprawach o przestępstwa na tle seksualnym jest wysoka.

- Można przypuszczać, że wiedza funkcjonariuszy Policji na temat identyfikacji śladów biologicznych, zadań z tym związanych, korzystania z innych czynności procesowych w postępowaniu przygotowawczym do spraw przeciwko wolności seksualnej i obyczajności jest na wysokim poziomie.

- Sądzić należy, że przydatność śladów biologicznych i ich badań prowadzonych przez przedstawicieli organów ścigania w świetle zmian legislacyjnych oceniana jest wysoko.

- Przyjąć należy, że udział śladów biologicznych i pozostałych śladów kryminalistycznych oraz ich znaczenie w identyfikacji sprawców przestępstw seksualnych — w świetle analizowanych spraw karnych — są znaczące.

- Przyjąć należy, że wartość dowodowa genetycznej identyfikacji śladów biologicznych jest istotna i wciąż rośnie ze względu na coraz nowocześniejsze technologie i ciągłe udoskonalanie sposobu prowadzenia analiz genetycznych.

Z pozycji przyjętych w pracy założeń uzasadnione okazało się ustalenie zmiennych i wskaźników, których wybór powinien gwarantować kompatybilność z podjętym problemem badawczym. Do powyższego należało więc dołączyć precyzyjnie dobrane metody, techniki i narzędzia badawcze, które w ten sposób ułatwiają dokonanie podsumowania wyników.

Monografia tematycznie została podzielona na cztery rozdziały zakończone podsumowaniem z wnioskami dotyczącymi znaczenia i wartości dowodowej śladów biologicznych, ze szczególnym naciskiem na skuteczność genetycznej identyfikacji sprawcy oraz uwzględnieniem osobników ze skłonnościami do dewiacji seksualnych.

Zgodnie z obranymi celami szczegółowymi, pierwszy rozdział stanowi ujęcie historyczne podjętej problematyki kształtowania się przez wiele stuleci nauki ukierunkowanej na sferę biologiczno-medycznych analiz. Tutaj celem było zebranie jak największego zasobu



wiedzy na temat przydatności materiału biologicznego do ustalenia przyczyny zdarzenia zaistniałego w danych okolicznościach, którego przestępną przyczynę należało wykluczyć lub potwierdzić i doprowadzić do obarczenia odpowiedzialnością autentycznych sprawców.

W obrębie opisanych prac badawczych znalazł się proces kształtowania nowych kierunków nauk, które poprzedziły długotrwałe eksperymenty, działania na rzecz poznania tego, co nieznane i niezrozumiałe. Rozdział ten zawiera opisy opracowań budujących wiedzę wykrywcą będącą efektem rozpatrywania coraz to nowszych problemów. Sytuacje takie generowały nowe wyzwania, gdyż na pewnym etapie rozwoju nauki nie można było w ramach postępowania sądowego rozwiązać spraw metodami stosowanymi pierwotnie. Konieczne stało się dalsze zgłębianie wiedzy z biologii i medycyny sądowej, i wprowadzenie jeszcze bardziej skutecznych technik identyfikujących ślady biologiczne.

Do początków XIX w. ogół naukowych problemów związanych ze śledzeniem materiału biologicznego mieścił się w obszarze zainteresowań medyków sądowych. Jednakowoż pod koniec dziewiętnastego stulecia zaczęła się coraz wyraźniej zarysowywać tendencja do wydzielenia kryminalistyki jako odrębnej, a zarazem stosunkowo spójnej z medycyną sądową dyscypliny. Czynnikiem spajającym było w głównej mierze wspólne dążenie do rozwoju analiz w obszarze dotyczącym zmian na ciele ludzkim oraz związanych z tym śladów biologicznych. Badacze stosunkowo obszernie dowodzili ich przydatność w wyjaśnianiu czynów przestępnych i docieraniu do sprawców, jednak równocześnie przekonali się o zagrożeniach wynikających z niewłaściwego obchodzenia się z materiałem biologicznym.

Rozdział drugi został poświęcony prezentacji różnorodnych rodzajów śladów biologicznych, wstępnych metod ich badania w laboratoriach — przed laty i współcześnie. Oczywiście szczególną uwagę należało poświęcić śladom pozostającym po zdarzeniu o podłożu seksualnym, gdyż podjęta tematyka, a zarazem specyfika przestępstwa wymaga, aby w trakcie czynności oględzinowych zwracać uwagę na szczegóły i zabezpieczyć właściwy materiał dowodowy oraz pobrać do niego odpowiedni materiał porównawczy.

W przywołanym rozdziale została także wskazana sposobność odtworzenia przebiegu kolejnych etapów wydarzeń dzięki mechanizmowi naniesienia materiału, a wraz z tym — rozkładu śladów biologicznych (głównie plam krwawych). Ponadto istotne okazało się przedstawienie całego zakresu ekspertyzy genetycznej. Chodziło tutaj o wyjaśnienie podstawowych pojęć dotyczących zagadnień genetycznych, doboru metod do poszczególnego rodzaju materiału dostarczonego do badań genetycznych. Na tej podstawie możliwe jest przeprowadzenie stosownych analiz, dowodzenie i interpretacja otrzymanych wyników identyfikujących DNA z ujawnionego i zabezpieczonego śladu(-ów) oraz pobranie właściwego materiału porównawczego.

W kolejnym rozdziale — trzecim — została zawarta tematyka związana ze współczesnymi osiągnięciami genetyki sądowej z prezentacją przypadku identyfikacji genetycznej seryjnego sprawcy oraz perspektywą, jaka rysuje się dla tej dziedziny w najbliższej przyszłości. Wskazane kierunki rozwoju wiedzy pozwalają bowiem zrozumieć istotę problematyki, która dotyczy coraz większego i dostosowanego do potrzeb wykrywczych zakresu analiz DNA.

Aktualnie po zaistnieniu przestępstwa na tle seksualnym lub innego, przy dysponowaniu śladami biologicznymi proponuje się coraz lepszą jakość i skrócenie czasu badań genetycznych, wykorzystanie zminiaturyzowanego sprzętu, jak najbardziej wydajną automatyzację ograniczającą dostępność człowieka (spowodowanie kontaminacji), o dużej sile dyskryminacji materiału identyfikowanego, z coraz mniejszej i „trudniejszej” do interpretacji próbki. Wzrost możliwości molekularnej indywidualizacji osobniczej na podstawie niewielkiej ilości materiału ma nieprawdopodobną wprost szansę zwiększyć skuteczność dotarcia do sprawcy, co rzeczywiście daje się zauważyć w świetle doniesień z literatury przedmiotu oraz — co jest warte dowiedzenia — w tego rodzaju pracy.

Z kolei czwarty rozdział stanowi po części zestawienie danych statystycznych Policji dotyczących przedmiotowej kwestii z ostatnich kilkunastu lat, po części zaś obejmuje ilościowo-jakościowe zestawienie badań własnych. Wybrany rodzaj przestępstwa posłużył za przesłankę do przedstawienia wartości dowodowej śladów biologicznych w świetle badań ankietowych. Przeprowadzona wśród funkcjonariuszy Policji ankieta miała na celu przedstawić ich zdanie na temat znaczenia dla procesu wykrywczej czynności oględzinowych, zabezpieczenia i identyfikacji opisywanych śladów kryminalistycznych w porównaniu do innych, a także zestawienia ich z pozostałymi czynnościami wykorzystywanymi podczas prowadzonego postępowania przygotowawczego. Do odpowiedzi respondentów na 27 pytań zostały dołączone dane ilościowe dotyczące przyjętych do rozpatrzenia spraw karnych. Celem tego przedsięwzięcia, czyli zestawienia wyników pochodzących ze spraw z Sądu Okręgowego w Olsztynie i Sądu Okręgowego w Szczecinie, było solidne udokumentowanie przydatności badań genetycznych śladów biologicznych nadających się do identyfikacji osobniczej z wartością dowodową (stosowania, wykorzystania w procesie) pozostałych śladów kryminalistycznych.

Ponadto treść tego rozdziału została poszerzona o badania jakościowe przeprowadzone z wykorzystaniem materiału pochodzącego z akt spraw karnych z województwa warmińsko-mazurskiego i zachodniopomorskiego. Zaprezentowana analiza obejmuje przypadki spraw dotyczących przestępstw na tle seksualnym z ostatnich kilkunastu lat, które zakończyły się prawomocnymi wyrokami sądów. Kierując się podobnym założeniem, jak to było w części poświęconej analizie ilościowej, również i w ocenie jakościowej za cel nadrzędny obrałam wykazanie przydatności identyfikacji molekularnej śladów biologicznych oraz możliwość wyjaśnienia okoliczności analizowanych zdarzeń i ustalenia konkretnego sprawcy, który dopuścił się przestępstwa.

Ostatni rozdział, który zgodnie z założeniami metodologicznymi został opracowany na użytek analizy ilościowej i jakościowej, w całości poświęciłam prezentacji pracy badawczej, czyli zagadnieniu dotyczącemu wartości dowodowej śladów biologicznych. W ten sposób w ujęciu metodologicznych założeń badań własnych dwuwymiarowy zakres analiz empirycznych umożliwił mi pełniejsze odniesienie się do poruszanych kwestii, a dzięki temu ułatwił mi sformułowanie wniosków.

Szczegółowość dociekań w obrębie badań własnych miała na celu zebranie miarodajnych danych, zgodnie z którymi łatwiej jest wykazać zasadność podjętego zadania. W moim przekonaniu, w świetle genetycznych ustaleń należało w taki właśnie sposób dowieść wysokiej wartości dowodowej śladów biologicznych wykazujących indywidualizm cech profilu DNA świadczącego o sprawstwie osoby. Wyniki przeprowadzonych badań wyraźnie wskazują na ogromne znaczenie osobniczej identyfikacji na podstawie śladów biologicznych. Jednakowoż sami genetycy postulują rozszerzenie współpracy biegłych z różnych dziedzin kryminalistyki. Wykonując bowiem ekspertyzy kompleksowe, a na ich podstawie formułując wnioski do opinii — tworzy się łączną wartość połączonych dowodów z przeprowadzonych badań<sup>1</sup>. W części poświęconej badaniom własnym starałam się więc wykazać wysoko ocenianą przez naukowców i praktyków wartość dowodową śladów biologicznych, jednocześnie wskazując na konieczność uzupełniania wiedzy o sprawcy pochodzącej z każdego możliwego źródła. Choć postęp nauk genetycznych sprzyja ich wielokierunkowemu rozwojowi, to jednak zawsze trzeba się liczyć z wszelkimi możliwymi zagrożeniami i dbać o poszerzenie spektrum metod procesowych, a nawet pozaprocessowych.

Uzupełnieniem treści zawartych w czwartym rozdziale jest aneks, w którym zamieściłam kwestionariusz ankiety, opis analizowanych spraw karnych wraz z odnoszącymi się do nich tabelami, gdzie wyraźnie dało się zauważyć, a tym samym wykazać, jak

---

<sup>1</sup> W. Branicki, T. Kupiec, P. Wolańska-Nowak, *Badania DNA dla celów sądowych*, Kraków 2008, s. 108.

wartościowa jest i wysoce wiarygodna przydatność genetycznych ustaleń w dowodzeniu sprawstwa przed sądem.

W podsumowaniu pracy uzasadniłam, odwołując się do problemu badawczego wraz z hipotezą główną i hipotezami szczegółowymi, że wyniki uzyskane po przeprowadzeniu badań empirycznych prowadzą do potwierdzenia hipotezy, że wartość dowodowa śladów biologicznych w sprawach o przestępstwa na tle seksualnym jest wysoka. Obecnie identyfikacja genetyczna człowieka jest i nadal ma perspektywicznie największy potencjał w dowodzeniu prawdy o każdym ze zdarzeń kryminalistycznych, gdzie ujawnione i zabezpieczone zostaną ślady biologiczne. Preferowanie metod molekularnych wynika z możliwości prowadzenia analiz na podstawie znikomej ilości DNA, przede wszystkim zaś z możliwości wydania opinii adekwatnej do stanu faktycznego, co jest niezbędne w kontekście późniejszego udowodnienia winy sprawcy i przez to — wymierzenia mu przez sąd stosownej kary.

Reasumując powyższe — na podstawie zgromadzonego materiału z literatury przedmiotu oraz badań własnych — doszłam do wniosku, że przyszłość badań genetycznych jest bardzo obiecująca, a warunkiem *sine qua non* jest ich wysoka jakość. Rozszerzanie bazy danych DNA, wprowadzanie zmian legislacyjnych i przestrzeganie zasad systemu zarządzania jakością, stanowią swoistego rodzaju upowszechnienie metod molekularnych. Nowoczesne techniki analityczne zobowiązują bowiem podmioty do rygorystycznego przestrzegania procedur na wszystkich etapach postępowania. Efekty tych wysiłków są zaś niewspółmiernie korzystne, gdyż dzięki współczesnym badaniom DNA zakodowanego w śladach biologicznych znacząco zwiększyła się wykrywalność przestępstw. Świadomość społeczna w tym względzie może w najbliższej przyszłości przełożyć się na zwiększenie liczby analiz genetycznych podczas dochodzeń w sprawach, a przez to doprowadzić do zmniejszenia przestępczości i poprawy bezpieczeństwa, w tym ograniczyć liczbę przestępstw przeciwko wolności seksualnej i obyczajności.

### **Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo-badawczych**

Moje zainteresowania od dawna oscylowały wokół biologii, przy czym wiadomości z tej dyscypliny rozszerzałam, uczestnicząc m.in. w kołach naukowych. Wcześniej była to biologia roślin i zwierząt, później skoncentrowałam się na biologii człowieka. Umożliwiła mi to praca w laboratorium analitycznym, a następnie w Pracowni Serologicznej ZMS PAM w Szczecinie. Dzięki temu swoją wiedzę uzupełniłam o zagadnienia związane z medycyną sądową. Trudna sytuacja wielu uczelni sprawiła, że zmniejszono liczbę etatów asystenckich, dlatego zdecydowałam się podjąć pracę w Laboratorium Kryminalistycznym KWP w Szczecinie. Wtedy znacznie powiększyłam zasób wiedzy o zagadnienia z kryminalistyki i elementy prawa. Posiadane uprawnienia biegłego Sądu Okręgowego w Szczecinie (od 1993 r.) w zakresie badań włosów ludzkich, zwierzęcych i innych włókien, pozwoliły mi na samodzielne wykonywanie w LK KWP ekspertyz zgodnych z moimi uprawnieniami (ekspertyzy morfologiczne i serologiczne włosów), zostałam również przydzielona do pracy na chromatografie gazowym firmy Perkin Elmer. W tamtym czasie był to sprzęt wysokiej generacji, niewiele placówek w Polsce wykonywało tego typu rozdziały analityczne. Powierzono mi prowadzenie stosunkowo nowoczesnych badań krwi na zawartość alkoholu, dzięki czemu w 1999 r. uzyskałam uprawnienia eksperta CLK KGP w tej dziedzinie. Uprawnienia eksperta CLK KGP z zakresu morfologicznych badań włosów otrzymałam natomiast w 2001 r., a jednocześnie cały czas jako biegły sądowy wydawałam opinie powoływana do spraw zgodnie z posiadanymi uprawnieniami.

Po rozpoczęciu w 1995 r. pracy w Policji od 1996 r. do 2001 r. brałam udział w seminariach doktoranckich zorganizowanych przez WPiA UW i w czasie od września 1997 r.

do czerwca 1998 r. odbyłam szkolenie oraz ukończyłam Podyplomowe Studium Oficerskie Ekspertów Kryminalistyki w WSPol w Szczytnie.

Rozprawa doktorska pt. *Kryminalistyczne badania uszkodzeń i zmian włosów ludzkich*, obroniona w maju 2001 r. na WPiA UW, poza opisem szczególnej budowy, własności i różnorodnych uszkodzeń włosów ludzkich, miała na celu udowodnienie jak cennym źródłem informacji w kryminalistyce są te drobne tkanki biologiczne. Zawierają one bowiem nie tylko zapisaną w genach wiedzę o osobniku, jego płci, cechach, diecie, stylu życia itp., przez co pozwalają np. na ustalenie tożsamości człowieka (np. wykrycie sprawców), ale także o zmianach spowodowanych stosowaniem podczas zdarzenia przestępnego różnych czynników uszkadzających tę tkankę. Na tej podstawie w późniejszym okresie zostały wydane w WWiP WSPol w Szczytnie, po uaktualnieniu i wprowadzeniu celowych modyfikacji, dwie moje książki pt. *Kryminalistyczne badania włosów ludzkich przy użyciu skaningowego mikroskopu elektronowego (SEM)* i *Historia, terażniejszość i perspektywy kryminalistycznych badań włosów ludzkich*. Publikacje te zostały zaprezentowane na wieczorze autorskim zorganizowanym 12 lutego 2008 r. w WSPol dla wykładowców, studentów, słuchaczy szkoleń kierunkowych i bardzo przychylnie przyjęte przez uczestniczących w spotkaniu.

Po uzyskaniu w 2001 r. stopnia doktora nauk prawnych mój rozwój naukowy nabrał nieco odmiennego, niewątpliwie dojrzalszego charakteru, do czego w znacznej mierze przyczyniło się coraz bogatsze doświadczenie zawodowe. Ułatwiło mi to przeniesienie się w 2004 r. z LK KWP w Szczecinie do WSPol, gdzie pracuję do chwili obecnej. Wcześniej byłam zatrudniona na stanowisku starszego wykładowcy, a od 1 lutego 2008 r. — na stanowisku adiunkta. Prowadzone przeze mnie zajęcia dydaktyczne obejmują tematykę śladów biologicznych, medycyny sądowej, N.N. zwłok, ogólnokryminalistyczną. Przez dwa lata prowadziłam także zajęcia z zakresu oględzin sektorowych do realizacji na miejscach po wybuchu bombowym, katastrofie, zamachu masowym (m.in. terrorystycznym).

Dodatkowo w latach 2006/2007 i 2007/2008 byłam wykładowcą zatrudnionym na Studiach Podyplomowych Katedry Kryminalistyki i Kryminologii WPiA Uniwersytetu Szczecińskiego, gdzie prowadziłam zajęcia dydaktyczne oraz zaliczenia z tematyki śladów biologicznych.

Podjęcie służby w nowym miejscu, czyli w WSPol, wpłynęło na zintensyfikowanie moich dotychczasowych zainteresowań i poszerzenie tematyki poruszanej w publikacjach. Możliwa była zatem kontynuacja zgłębiania zagadnień z medycyny sądowej i kryminalistyki, a ponadto — rozwinięcie znajomości nauk prawnych, genetyki, kryminologii, psychiatrii — tematyki z obszaru zagrożeń bezpieczeństwu państwa. Aktywność naukową ukierunkowałam na ciągłe pogłębianie wiedzy o śladach biologicznych i innych pozostawianych na miejscach różnych zdarzeń, wpływie wszelkich czynników zewnętrznych i wewnętrznych na psychikę człowieka, rozwoju jego „skrzywionej” osobowości, niezgodnych z przepisami prawa karnego działaniach ludzi zagrażających bezpieczeństwu społeczeństwa, wzmagających aktywność organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości.

Ciągle interesowało mnie skuteczne poznanie wszelkich kategorycznych metod identyfikujących N.N. zwłoki, osoby czy sprawców przestępstw wraz z możliwością udowodnienia im winy. Dzięki wnikliwym badaniom w ramach ekspertyzy doszłam do przekonania, że etapy postępowania procesowego powinny zostać tak sprofilowane, aby wydatnie pomagały w prowadzeniu wszelkich czynności poznawczych i doświadczeń eksperymentalnych, a przez to umożliwiły wydawanie opinii przez biegłego z wynikiem stanowiącym dowód w sprawie — zgodnym z rzeczywistością.

Staram się łączyć pracę dydaktyczną i naukową, uwzględniając obowiązki służbowe wykładowcy, eksperta CLK KGP, a zarazem biegłego Sądu Okręgowego w Szczecinie. Zależy mi na pozostaniu czynnym wykładowcą, nie tylko teoretykiem, utrzymującym stały kontakt z praktyką policyjną i sądową, co zobowiązuje mnie do bieżącego angażowania się w

wydawanie opinii w ramach prowadzonych ekspertyz kryminalistycznych. Jednocześnie pozwala mi to na przekazywanie kształconym podopiecznym wiedzy przystającej do realiów, a wraz z tym — mobilizuje do poszerzania własnych horyzontów i spojrzenia na ewaluowanie zagadnień z literatury przedmiotu. Bezpośrednim efektem praktycznego podejścia do teoretycznych analiz było przeprowadzenie przeze mnie wielu badań eksperymentalnych w przygotowanych do tego celu pomieszczeniach WSPol w Szczytnie.

Realizowane przedsięwzięcia medyczno-sądowe, kryminalistyczne i psychologiczne oraz badania eksperymentalne stanowiły podstawę do wyjaśnienia bezpośredniej przyczyny zgonu rosyjskiego poety Sergiusza Jesienina. Rezultat nowych doświadczeń naukowych wpłynął w sposób istotny na całokształt dotychczas dokonanych ustaleń w sprawie tragicznej śmierci tak kontrowersyjnego człowieka. Finalnym wynikiem wyteżonej kilkuletniej pracy był szereg opracowań, artykułów, prezentacji i monografii poświęconych temu tematowi. Zaangażowanie w tak poważne przedsięwzięcie zostało w sposób przychylny dla jego twórców uhonorowane, albowiem wraz z prof. dr. hab. Grzegorzem Ojcewiczem — współautorem przedsięwzięcia — otrzymałam w 2010 r. nagrodę Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji za zespołowe osiągnięcia naukowe (książkę *Zabójstwo Sergiusza Jesienina. Studium kryminalistyczno-historycznoliterackie* oraz inne opracowania na ten temat). Na kanwie przygotowanych opracowań 16 marca 2010 r. wraz z prof. dr. hab. G. Ojcewiczem wystąpiliśmy z odczytem *Zabójstwo Sergiusza Jesienina* skierowanym do wykładowców i studentów Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, którzy wykazali duże zainteresowanie wynikami badań eksperymentalnych. Podjęte przez nas wyzwanie zmobilizowało do działań także stronę rosyjską, gdyż monografia wydana przez WSPol przetłumaczona została na kilka języków oraz uzyskała bardzo pozytywne recenzje naukowców z kraju i zagranicy. Kontynuacją tego osiągnięcia okazała się obecność ekipy filmowców z Moskwy, którzy zdecydowali się przyjechać do Polski i na terenie WSPol w Szczytnie zarejestrować część opracowanych przez nas eksperymentów. Na kanwie dwunastoodcinkowego serialu zrealizowanego w Rosji chcieli odnieść się do hipotezy o zabójstwie Jesienina ze szczególnym okrucieństwem. Trwały też przygotowania Generalnej Prokuratury Rosji do zorganizowania wyjazdu wiosną 2012 r. kilku polskich naukowców, wśród których miałam się znaleźć. Przedsięwzięcie miało na celu dokonanie ekshumacji, powtórnej sekcji i pobrania do badań genetycznych materiału ze szczątków zwłok poety na moskiewskim cmentarzu. Planowano nie tylko identyfikację genetyczną, ale i ewentualne zbadanie uszkodzeń tkanki kostnej, które mogły mieć istotne znaczenie dla potwierdzenia przyjętych założeń w tej sprawie. Sami Rosjanie byli zainteresowani rozliczeniem się z historią i jednoznacznym ucięciem spekulacji na temat Jesienina, któremu przypisywano samobójcze targnięcie się na życie.

Mimo bagażu określonych doświadczeń praktycznych i dydaktyczno-naukowych najistotniejsze kwestie mojego dorobku pozostają nadal w obrębie zagadnień związanych z identyfikacją kryminalistyczną człowieka; przede wszystkim za przyczyną pozostających po nim rzeczy i materiału biologicznego. Jeśli chodzi o przedmiot tych zainteresowań, to z jednej strony wiąże się on z kontynuowaną tematyką badawczą włosów ludzkich, a z drugiej strony — z zagadnieniami nierozzerwalnie związanymi z analizami morfologiczno-genetycznymi innych śladów biologicznych. Duża część moich opracowań koncentruje się bowiem wokół identyfikacji ofiar biorących udział w zdarzeniach pojedynczych albo masowych, w trakcie których dochodzi do zanieczyszczenia, zniekształcenia lub rozkładu zwłok, szczątków ludzkich i śladów z nimi związanych. Wśród napisanych przeze mnie publikacji warto wymienić te, które poświęcone zostały tak specyficznym zagadnieniom, jak kwestie degradacji materiału biologicznego spowodowane oddziaływaniem wysokich temperatur i czynnikami środowiskowo-pogodowymi, genetycznej identyfikacji N.N. osoby lub sprawcy (-ów) doprowadzającego(-ych) do tragicznych w skutkach zdarzeń (pojedynczych i

masowych zniszczeń). Zainteresowanie tak trudną tematyką stanowiło efekt moich osobistych doświadczeń zawodowych i problemów związanych z ustaleniem tożsamości człowieka na podstawie realizowanych ekspertyz, zajęć z techniki kryminalistycznej oraz działań w sytuacjach kryzysowych. Opracowane przeze mnie materiały zamieszczone zostały już nie tylko w „Problemach Kryminalistyki”, „Przeglądzie Policyjnym”, „Policji”, „Problemach Współczesnej Kryminalistyki”, „Prawie. Kryminalistycy. Policji”, „Przeglądzie Pożarniczym”, „Bezpieczeństwie i Technice Pożarniczej”, ale również w publikatorach zagranicznych.

Dzięki współpracy z ZMS PAM w Szczecinie w 2007 r. podjęłam się wzbogacenia dokumentacją zdjęciową, opracowania i uaktualnienia kwestii prawnych oraz drobnych treści czwartego wydania książki autorstwa prof. dra hab. Tadeusza Marcinkowskiego pt. *Medycyna sądowa dla prawników*. W 2010 r. zaowocowało to piątym wydaniem ww. podręcznika w WSPol Szczytnie. W trakcie minionego okresu stałam się także współtwórcą *Słownika kryminalistycznego* (2012 r.), który został przetłumaczony i przygotowywany do wydruku w kilku wersjach językowych. Poza tym w 2015 r. na rynku wydawniczym ukazał się *Słownik wiedzy o Policji*, którego kilka haseł jest mojego autorstwa. Owe słowniki zostały zadedykowane studentom oraz osobom kształcącym się na różnych formach szkoleń i studiów podyplomowych związanych z kryminalistyką, bezpieczeństwem wewnętrznym, medycyną sądową i naukami prawnymi.

Pełen wykaz opublikowanych prac naukowych zamieściłam w załączniku nr 3, natomiast poniżej w porządku chronologicznym zawarłam najważniejsze prace, które zostały opublikowane po uzyskaniu stopnia doktora nauk prawnych, a bezpośrednio oddają zakres prezentowanej przeze mnie wiedzy. Tutaj wypada zaznaczyć, że w głównej mierze kieruję je do przedstawicieli organów ścigania, wymiaru sprawiedliwości oraz funkcjonariuszy i służb cywilnych odpowiedzialnych za bezpieczeństwo wewnętrzne i porządek publiczny kraju.

1. Publikacje związane z kryminalistyką i elementami medycyny sądowej w kontekście badań włosów ludzkich:

- T. Marcinkowski, R. Włodarczyk, *Śmierć Adama Mickiewicza w niewyjaśnionych okolicznościach*, 2001, Wydawnictwo CLK KGP, „Problemy Kryminalistyki” nr 232, s. 25–33 (ISSN 0552-2153)

Opracowanie powstało dzięki uzyskaniu próbki włosów pochodzących z głowy Adama Mickiewicza, a pobranych z medalionu pierwotnie należącego do jego córki Marii. Wieszczył zmarł 26 listopada 1855 r. w Konstantynopolu w niewyjaśnionych okolicznościach, dlatego chodziło o wyjaśnienie, czy przyczyną zgonu nie było otrucie arsenikiem. Próbkę tych tkanek biologicznych, poza samodzielnymi analizami, rozesłałam do różnych ośrodków naukowo-badawczych, a uzyskane wyniki przedstawiłam czytelnikom „Problemów Kryminalistyki”, aby przybliżyć im tę zagadkę z przeszłości.

- R. Włodarczyk, *Analiza włosów ludzkich w kontekście możliwości identyfikacji spalonych NN zwłok*, 2004, Wydawnictwo CLK KGP, „Problemy Kryminalistyki” nr 246, s. 49-55 (ISSN 0552-2153)

Na podstawie wybranego z praktyki zawodowej przypadku zaprezentowałam obserwację zmian na włosach, które — mimo dużej deformacji i uszkodzeń tkankowych — pozwalają skutecznie przeprowadzić badania genetyczne identyfikujące m.in. spalone N.N. zwłoki ludzkie.

• R. Włodarczyk, *Kryminalistyczne badania włosów ludzkich przy użyciu skaningowego mikroskopu elektronowego (SEM)*, 2006, Wydawnictwo WSPol w Szczytnie, ss. 125 (ISBN 978-83-7462-022-2)

Tą publikacją zwartą (format A4 opatrzoną dokumentacją z analiz) chciałam zachęcić badaczy śladów do korzystania z wiedzy możliwej do uzyskania dzięki używaniu skaningowego mikroskopu elektronowego przeznaczonego m.in. do specjalistycznych badań materiału biologicznego. W książce opisałam bardzo wnikliwe analizy włosów, które — traktowane wiązką elektronów — dają trójwymiarowy obraz identyfikujący pojedynczą tkankę (pokazują indywidualny dla każdego człowieka układ łuseczek kutikuli i inne cechy charakterystyczne) oraz możliwość określenia indywidualnego składu pierwiastkowego włosa człowieka. W pracy kryminalistyczne badania włosów odniosłam do różnych zdarzeń, a przez nie — do różnych czynników zmieniających skład chemiczny tej tkanki.

• R. Włodarczyk, *Unifikacja kryminalistyczna badań włosów*, 2006, Wydawnictwo WSPol w Szczytnie, „Przegląd Policyjny” nr 1(81), s. 121-130 (ISSN 0867-5708)

W artykule przedstawiłam zakres metod stosowanych wspólnie na świecie, zasługujących na szersze wykorzystanie w kryminalistyce na rodzimym gruncie, służących identyfikacji (w różnych kierunkach) włosów ludzkich. Postulowałam, aby zaproponowana na międzynarodowej konferencji w Heraklionie na Krecie we wrześniu 2003 r. unifikacja badań włosów spowodowała przemiany w technikach stosowanych w Polsce i uprzytomniła podmiotom odpowiedzialnym za prowadzenie spraw karnych, jak wiele informacji można uzyskać, a jednocześnie, jak dużo się ich traci, nie kierując tego materiału biologicznego do specjalistycznych analiz wykrywczych (w tym genetycznych).

• R. Włodarczyk, E. Rzeczyk, I. Sołtyszewski, *System zarządzania jakością w laboratoriach a kryminalistyczne badania włosów*, 2009, Wydawnictwo CLK KGP, „Problemy Kryminalistyki” nr 263, s. 28-33 (ISSN 0552-2153)

Wraz z współautorami tej publikacji przekonywaliśmy, jak istotne znaczenie dla funkcjonowania laboratoriów kryminalistycznych mają przemiany wprowadzenia w nich systemu zarządzania jakością. Swoje uwagi i rozważania oparliśmy na korzyściach wynikających z tego pod kątem badań włosów, gdyż bezpośrednio wiązało się to z pozytywnymi efektami proponowanych wspólnie analiz. W minionym okresie problematyka zarządzania jakością w placówkach badawczych budziła wiele kontrowersji, wydawała się trudna do realizacji, a dotyczyła nie tylko badań śladów biologicznych, ale i pozostałych śladów kryminalistycznych. Nasze rozważania objęły nie tylko propozycje warunków analitycznych na poszczególnych etapach pracownianych, lecz równocześnie zostały powiązane z postępowaniem z materiałem przed dotarciem próbek do laboratorium.

• R. Włodarczyk, *Historia, teraźniejszość i perspektywy kryminalistycznych badań włosów ludzkich*, 2007, Wydawnictwo WSPol w Szczytnie, ss. 317 (ISBN 978-83-7462-090-1)

Monografia ta jest prezentacją kryminalistycznych badań włosów ludzkich od najdawniejszych czasów ich wykorzystania w celach wykrywczych do najnowszych osiągnięć z zakresu genetyki sądowej. Starłam się zawrzeć w niej jak największą wiedzę o tkance włosa ludzkiego i badaniach na nim wykonywanych w różnych kierunkach, gdy do analiz dotrze materiał pozwalający na identyfikację osobniczą. Nawet gdy będzie to utrudnione, istnieje możliwość weryfikacji pewnych przypuszczeń oraz/lub zrekonstruowanie zdarzenia podczas oględzin; nie tylko po uwzględnieniu miejsca występowania włosów, lecz w głównej mierze dzięki zmianom tkankowym spowodowanym rodzajem zdarzenia. Zawarłam dane na podstawie literatury przedmiotu oraz własne obserwacje, które dzięki wykorzystaniu różnych

typów mikroskopów są widoczne zarówno na zewnątrz, jak i wewnątrz tych wartościowych i stosunkowo wytrzymałych na rozkład śladów biologicznych.

2. Publikacje dotyczące badań materiału biologicznego ze szczególnym uwzględnieniem stosowania metod genetycznych pod kątem identyfikacji sprawcy przestępstwa:

- R. Włodarczyk, *Polimorfizm chromosomu Y – Sprawozdanie z seminarium poświęconego współczesnym badaniom genetycznym w Polsce wraz z uwagami dotyczącymi zaprezentowanego tematu*, 2005, Wydawnictwo WSPol w Szczytnie, „Przegląd Policyjny” nr 2(78), s. 123-127 (ISSN 0867-5708)

Niniejszy artykuł został poświęcony seminarium dotyczącemu współczesnych badań genetycznych w Polsce. W trakcie tego przedsięwzięcia przedstawiłam perspektywy, jakie niesie ze sobą korzystanie z polimorfizmu zakodowanego w chromosomie Y. Bazując na literaturze przedmiotu, uzupełniłam informacje na ten temat i zawarłam w przedmiotowym doniesieniu. Obecnie badania te są dalece zaawansowane i przynoszą wymierne korzyści w praktyce sądowej, dzięki której genetyczne analizy pozwalają jednoznacznie zidentyfikować profil sprawcy dopuszczającego się przestępstwa.

- R. Włodarczyk, *Znaczenie śladów biologicznych w procesie wykrywczym*, 2007, Wydawnictwo WSPol w Szczytnie, „Przegląd Policyjny” nr 4(88), s. 113-129 (ISSN 0867-5708)

Podstawą do napisania tej publikacji stały się błędy popełniane przez funkcjonariuszy podczas wstępnych czynności procesowych na miejscu poddawanym oględzinom. W celu ich wyeliminowania trzeba było scharakteryzować cechy i wymogi wobec poszczególnych rodzajów śladów biologicznych. W artykule opisałam materiał dowodowy, porównawczy i kontrolny (pobierany do wykluczenia wpływu podłoża na ślad), wraz z podkreśleniem zjawiska kontaminacji, które w znaczący sposób obniża wartość dowodową śladów biologicznych, a nawet uniemożliwia ich analizę genetyczną.

- R. Włodarczyk, *Forensic Biological Traces as a „Portrait” of Perpetrators of Murder and Other Offences* [w:] *Annales Academiae Medicae Stetinensis. Supplement* 2007, Vol. 2(53), Wydawnictwo PAM, s. 159-165 (ISSN 1427-440X)

Celem publikacji było wskazanie możliwości występowania wielu śladów i mikrośladów biologicznych na miejscach różnych przestępstw. Obecność ich ukierunkowałam w głównej mierze na wykorzystanie w identyfikacji indywidualnej sprawców zabójstw na podstawie pozostawionego przez nich materiału. Działania zespołów oględzinowych oparłam na stosowaniu nowoczesnych metod i materiałów badawczych do realizacji poszczególnych etapów postępowania dowodowego, a także określiłam algorytm postępowania ze śladami biologicznymi. Uwzględniając cechy morfologiczne materiału kryminalistycznego pochodzącego od człowieka, miałam na względzie ich dalszą skuteczną molekularną identyfikację osobniczą.

- R. Włodarczyk, *Genetyczna identyfikacja zdegradowanych szczątków ludzkich* [w:] E. Gruza, T. Tomaszewski, M. Goc (red.), „Problemy Współczesnej Kryminalistyki” Profesorowi dr hab. Karolowi Sławikowi prace te dedykują przyjaciele, koledzy i uczniowie, t. XII, 2008, Wydawnictwo UW WPiA Katedra Kryminalistyki, s. 359-365 (ISSN 1643-2207)

W publikacji zamieściłam podział metod genetycznych stosowanych do zdegradowanych szczątków ludzkich. Dokonany podział ujawnionego i zabezpieczonego



materiału na miejscach zdarzeń miał gwarantować skuteczność identyfikacji kodu genetycznego osoby poprzez właściwy dobór technik do badań jądrowym DNA lub mitochondrialnym DNA.

- R. Włodarczyk, *Genetic Identification of Burnt Bodies Based on Biological Remains Preserved at Scenes of Acts of Terrorism, Disasters, and Criminal Acts* [w:] Publishers of the Higher Police School in Szczytno, 2009, Wydawnictwo WSPol w Szczytnie, Internal Security No. 1, s. 85-93 (ISSN 2080-5268)

W publikacji przedstawiłam współczesne metody używane do identyfikacji człowieka, w szczególności dostosowane do potrzeb masowej identyfikacji ludzi po zaistnieniu katastrofy, zamachu terrorystycznego lub przestępstwa z dużą grupą zaginionych. Zaznaczyłam trendy panujące na świecie i odniosłam się do skuteczności analiz genetycznych w ustaleniu tożsamości uczestnika zdarzenia z niewielkiej, niejednokrotnie bardzo zdegradowanej próbki biologicznej.

- R. Włodarczyk, A. Maciejewska, R. Pawłowski, *The influence of high temperature on the possibility of identification of STR, miniSTR and mtDNA polymorphic loci in different human tissues* [w:] Programme XXI Congress of the International Academy of Legal Medicine, Wydawnictwo Instituto Nacional de Medicina Legal 2009 – Coimbra, Portugal (Largo da Sé Nova 3000-213)

W referacie przedstawiliśmy zestaw opracowanych przez nas badań, dzięki którym identyfikowaliśmy DNA wyizolowane z różnych tkanek człowieka poddanych w kilku przedziałach czasowych działaniu wysokich temperatur (przez 5, 10, 15, 20 minut, 100–1100 °C). Zastosowanie loci typu STR, miniSTR i mitochondrialne DNA pozwoliło stwierdzić, że na przetrwanie DNA w badanym materiale ma wpływ nie tylko wysokość temperatury, ale również czas jej oddziaływania, rodzaj tkanki, jej umiejscowienie w organizmie i objętość pobranej próbki. W naszych badaniach możliwe było uzyskanie kompletnych profili ludzkiego DNA nie tylko z kości, ale nawet z tkanek miękkich, takich jak serce, wątroba i mięsień poprzecznie prążkowany uda, traktowanych przez 5–10 min temperaturą 900°C. Eksperymenty badawcze pozwoliły też na wykazanie braku w proponowanych warunkach przydatności włosów, paznokci i plam krwi oraz znacznie ograniczonej przydatności zębów do celów identyfikacyjnych.

- R. Włodarczyk, *Znaczenie badań genetycznych w identyfikacji wielu ofiar a współcześnie stosowane metody identyfikacyjne*, 2012, Wydawnictwo WSPol w Szczytnie, „Przegląd Policyjny” nr 1(105), s. 197-205 (ISSN 0867-5708)

W artykule przedstawiłam zmiany, jakie zaproponowano w 1993 r. na V Konferencji Komisji Interpolu ds. Identyfikacji Ofiar Katastrof Masowych i Klęsk Żywiolowych w Lyonie w zakresie identyfikacji pokrzywdzonych zdarzeniami masowymi. Klasyfikację tę zdominowały badania genetyczne prowadzone w większości krajów na świecie. Poza opisem podstaw zasad genetycznej identyfikacji, starałam się zaprezentować i inne metody ustalania tożsamości ofiary, proponowane przez różne państwa. Chodziło mi o przedstawienie technik molekularnych na tle pozostałych metod naukowych i nienaukowych, z równoczesnym zaznaczeniem, że nie powinno się rezygnować z żadnej metody identyfikującej człowieka, bo w danych warunkach może ona „podeprzeć” budzący wątpliwości wynik ustalonego profilu, gdy np. pozostały tylko bardzo zdegradowane szczątki.

• Р. Влодарчик, *Використання сучасних генетичних досліджень при розслідуванні інцестів* [w:] І.І. Митрофанов, Є.В. Горлов (red.), Теоретичні та практичні проблеми реалізації норм права, Матеріали II-ї Всеукраїнської науково-практичної конференції з міжнародною участю, Кременчук 2015, Wydawnictwo Fenікс–Одеса, s. 33-43 (ISBN 978-966-8931-27-7)

Publikacja zamieszczona w jednej z monografii wydanych na Ukrainie, która miała na przykładzie wykazać, jak dalece można polegać na badaniach genetycznych. Nawet gdy dojdzie do kazirodczego wykorzystania dziecka przez rodzica, postępowanie zgodnie z zasadami kryminalistyki gwarantuje uzyskanie wiarygodnych wyników identyfikujących sprawcę działającego przestępcznie na tle seksualnym.

• R. Włodarczyk, „*X-Files*” *solve murder of a minor person for sexual reasons* [w:] Medical and Biological Sciences: „Forensica 2014 Conference Proceedings” – Praha, Wydawnictwo Czechoslovak Society for Forensic Genetics, s. 54-55 (ISBN 978-83-934814-4-6)

W materiale przygotowanym na konferencję międzynarodową zamieściłam informacje dotyczące korzyści płynących ze stosowania specjalistycznych metod do genetycznej identyfikacji osobniczej, m.in. do ustalenia sprawców dopuszczających się przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu oraz związanych z życiem płciowym człowieka. Doniesienie oparłam na wybranym kazusie. Miało ono na celu uświadomić podmiotom prowadzącym czynności wykrywcze, że obecny poziom analiz molekularnych pozwala na doprowadzenie do identyfikacji indywidualnej sprawców, którzy dopuścili się poważnych przestępstw przed wielu laty. Przy tym krótko scharakteryzowałam działania polskich grup kryminalnych zajmujących się sprawami w ramach „archiwum X”.

• A. Maciejewska, R. Włodarczyk, R. Pawłowski, *The influence of high temperature on the possibility of DNA typing in various human tissues* [w:] Folia Histochemica et Cytobiologica 2015, Vol. 53, No. 4, Wydawnictwo Via Medica, s. 322-332 (10.5603/FHC.a2015.0029)

Doniesienie to stanowi kontynuację tematu dotyczącego wpływu wysokiej temperatury na możliwość typowania DNA w różnych tkankach ludzkich. Problematyka ta była przeze mnie realizowana w ramach projektu badawczego własnego pt. *Identyfikacja genetyczna osób na podstawie szczątków i śladów biologicznych poddanych wysokim temperaturom w miejscach zamachów terrorystycznych, katastrof i działalności przestępczej*, na podstawie którego wspólnie z naukowcami z KiZMS GUM wykonaliśmy badania genetycznie materiału sekcyjnego. Wcześniej poddawałam go spalaniu w różnym czasie i zakresie temperatur (przez 5, 10, 15 i 20 minut, 100–1100 °C). Dzięki unowocześnieniu sposobu realizacji analiz genetycznych można było uzupełnić dane dotyczące problemu identyfikacji DNA zmienionych termicznie tkanek ludzkich oraz zamieścić ich wyniki w ww. prestiżowym czasopiśmie o randze międzynarodowej.

3. Publikacje, w których ważne miejsce zajmuje problematyka badawcza łącząca zagadnienia związane z kryminalistyką i medycyną sądową. Tutaj zmierzaniem było połączenie wiedzy z zakresu obserwacji zmian na ciele osoby (szczątków ludzkich, zwłok, żyjącego pokrzywdzonego, sprawcy), wraz z możliwością identyfikacji osobniczej, czynnika uszkadzającego tkanki i organy, a także wyjaśnienie okoliczności danej sprawy. W tym obszarze uwagę skierowałam na wszechstronność tych multidyscyplinarnych nauk. Rezultatem owych zainteresowań stały się m.in. następujące prace:

- G. Ojcewicz, R. Włodarczyk, D. Zajdel, *Zabójstwo Sergiusza Jesienina. Studium kryminalistyczno-historycznoliterackie*, 2009, Wydawnictwo WSPol w Szczytnie, ss. 544 (ISBN 978-83-7462-207-3)

Monografia została osadzona w historycznych realiach związanych z zabójstwem ze szczególnym okrucieństwem w kontekście najnowszych dokonań w dziedzinie kryminalistyki i medycyny sądowej. Wspólnie z prof. dr. hab. Grzegorzem Ojcewiczem i przy wsparciu mgr. Dariusza Zajdela z Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego zagłębiliśmy się w analizę sprawy pozbawienia życia rosyjskiego poety Sergiusza Jesienina, którego w Związku Radzieckim zakwalifikowano do grona samobójców. Naszą pracą chcieliśmy dowieść prawdy, a tym samym przywrócić pamięć o bardzo popularnym w swoim czasie artyście (mężu Izadory Duncan), który z przyczyn politycznych naraził się władzy sowieckiej, co udaremniło jego starania o wyjazd za granicę i doprowadziło do wykonania na nim wyroku w wyjątkowo niehumanitarny sposób. W celu upewnienia się o słuszności naszego stanowiska przeprowadziliśmy szereg eksperymentów, które zostały opisane i opatrzone bogatą dokumentacją zdjęciową mającą to udowodnić. Studium przypadku oparliśmy na zachowanym materiale (fotografiach, dokumentach, przedmiotach, próbkach włosów i innych) oraz bezpośrednich konsultacjach z krewnymi poety. W ciągu kilku lat realizowaliśmy temat, rozkładając go na poszczególne etapy, które złożyły się na zobrazowanie całości zgromadzonych danych.

- R. Włodarczyk, *Możliwości identyfikacji spalonych N.N. zwłok na podstawie zachowanych szczątków tkanek ludzkich* [w:] P. Guzowski (red.), III Międzynarodowa Konferencja „Badanie przyczyn powstawania pożarów”, 2007, Wydawnictwo UNI-DRUK S.J. w Poznaniu, s. 275-286 (ISBN 978-83-919021-7-2)

W publikacji przedstawiłam stanowisko mające przekonać podmioty dbające o bezpieczeństwo, życie i zdrowie człowieka, jak bardzo złożonym procesem jest identyfikacja zwłok i szczątków ludzkich, zwłaszcza po wybuchu pożaru. Na podstawie przykładu spalonych zwłok o niezidentyfikowanej tożsamości próbowałam uwiarygodnić metody stosowane do identyfikacji, które w takich sytuacjach nie zawsze przynoszą oczekiwane rezultaty. Przy szczątkach mocno zwęglonych coraz częściej sięga się do metod kryminalistycznych zajmujących pewne miejsce wśród pozostałych, zwłaszcza wówczas, gdy nie ma możliwości przeprowadzenia badań porównawczych. Wtedy organy procesowe opierają się głównie na tkankowych badaniach genetycznych. W wypadku spalonych zwłok nie ma bowiem możliwości odtworzenia wizerunku twarzy, zdaktyloskopowania zwłok, określenia znaków szczególnych itp. czynności, które w dobie XXI w. powszechnie stosuje w praktyce wykrywczej.

• R. Włodarczyk, *Analiza możliwości identyfikacji N.N. zwłok w miejscu ujawnienia* [w:] H. KołECKI (red.), *Kryminalistyka i nauki penalne wobec przestępczości. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Mirosławowi Owocowi*, 2008, Wydawnictwo Poznańskie, s. 295-305 (ISBN 978-83-7177-523-9)

Oględziny zwłok w miejscu ich znalezienia są zdecydowanie ważne nie tylko ze względu na możliwość określenia charakteru zdarzenia, ale w dużej mierze pozwalają na ustalenie charakteru, czasu i mechanizmu śmierci oraz są istotne dla postępowania identyfikacyjnego. Ten pogląd przedstawiłam w publikacji, w której starałam się przekonać członków zespołów oględzinowych do tego, jak ważne jest jak najszybsze ujawnienie zwłok dla ustalenia ich tożsamości. Ponadto dowodziłam znaczącego wpływu miejsca lokalizacji martwego ciała na intensywność przemian pośmiertnych zachodzących w zwłokach. Przyczyną tego są warunki środowiskowe, które bezpośrednio wiążą się z prawem Caspra. Znajomość przez podmioty dokonujące oględzin zasad obowiązujących w medycynie sądowej pozwala na uniknięcie błędów podczas wstępnych etapów procesowych. Konieczne są więc odpowiednie szkolenia i samokształcenie organów nadzorujących działania dochodzeniowo-śledcze. Jak dowodzi praktyka (poparłam to przykładem, zdjęciami), zbyt często mamy do czynienia z pobieżnym i niestarannym wykonaniem czynności dowodowych w trakcie oględzin N.N. zwłok w miejscu ich znalezienia. To niestety wydłuża proces wykrywczy, powoduje problemy w dochodzeniu do prawdy obiektywnej, a nieraz późniejszą identyfikację osobniczą.

• R. Włodarczyk, *Postępowanie w sprawie zabójstwa połączonego ze sprowadzeniem pożaru* [w:] J. Kasprzak, J. Bryk (red.), *Prawo Kryminalistyka Policja. Księga pamiątkowa ofiarowana Profesorowi Bronisławowi Młodziejowskiemu*, 2008, Wydawnictwo WSPol w Szczytnie, s. 67-79 (ISBN 978-83-7462-175-5)

Treść tej publikacji oparłam na kazusie, dzięki któremu można było wykazać wiele błędów popełnionych w trakcie akcji ratowniczo-gaśniczej i podczas oględzin pogorzelniska. W tym wypadku z powodu braku należytej wiedzy ze strony prowadzących poszczególne czynności w pierwszym etapie szczątki ludzkie zostały niezauważone, a tym samym niewłaściwie określono charakter tego zdarzenia: nie przyjęto od razu wersji kryminalistycznej przemawiającej za sprowadzeniem pożaru w celu zatarcia śladów zabójstwa. W konsekwencji doszło do znacznej utraty materiału dowodowego, który miał istotne znaczenie dla sprawy. Z powodu błędnych założeń nie wyjaśniono okoliczności zdarzenia oraz nie wykryto sprawcy(-ów). W konsekwencji treść publikacji podsumowałam wnioskiem, że prawidłowe wykonanie pierwszych czynności na miejscu pogorzelniska i innych zdarzeń przestępnych okazuje się bardzo ważne, a nawet niezbędne do ukierunkowania śledztwa. Zawsze należy tutaj dążyć do zgromadzenia materiału nadającego się do identyfikacji osobniczej, wyjaśnienia przyczyn dojścia do zgonu — przez wzięcie pod uwagę uwarunkowań społecznych, danych środowiskowych itp., a tym samym osiągnięcie pozytywnego wyniku prowadzonego postępowania.

• T. Ойцевич, Р. Влодарчик, *Криминалистический эксперимент с применением огнестрельного оружия при установлении обстоятельств смерти поэта Сергея Есенина* [w:] VI Коллективная монография „Криминалистика и судебная экспертиза: наука, обучение, практика”, 2009, Wydawnictwo Spausdino Vilniaus Pedagoginio Universiteto Leidykla, s. 211-234 (ISBN 978-9986-555-33-9)

Wspólnie z profesorem G. Оjcewiczem opracowaliśmy eksperyment mający odtworzyć moment oddania dwóch strzałów w kierunku głowy poety Sergiusza Jesienina. Eksplorację, w porównaniu z wydaną wcześniej monografią, poszerzyliśmy o dodatkowy materiał, który miał przekonać czytelników do naszych ustaleń. Rozdział w monografii wydanej na Litwie został

napisany w języku rosyjskim, gdyż zależało nam na tym, aby zapoznali się z nim naukowcy rosyjscy. Jak się później okazało, to doniesienie bardzo poruszyło Rosjan, a nasze dociekania wzbudziły duże zainteresowanie i po burzliwych reakcjach sprawiły poszerzenie grona osób przekonanych o zabójstwie, a nie samobójstwie sławnego poety.

• R. Włodarczyk, *Działania kryminalistyczne, medyczne i organizacyjne w sytuacjach zdarzeń masowych ze szczególnym uwzględnieniem identyfikacji genetycznej zwłok i szczątków ludzkich z pogorzeliska*, 2010, Wydawnictwo WSPol w Szczytnie, ss. 456 (ISBN 978-83-7462-263-9)

Mimo dużego wysiłku i zaangażowania w opracowanie tej monografii, nad której powstaniem pracowałam od 2006 r. — realizując ją w ramach projektu badawczego własnego (nr O N4010004/33 finansowanego ze środków MNiSW), nie zdołała ona obronić się jako rozprawa habilitacyjna.

Publikację tę poświęciłam problematyce związanej z sytuacją kryzysową zaistniałą na skutek tragicznych zdarzeń masowych (katastrof, zamachów terrorystycznych, ataków groźnych przestępców). Pojawiła się potrzeba naukowego podejścia do przedstawionego problemu i kompleksowego oglądu tego typu zdarzeń. Nadrzędnym celem, jaki chciałam osiągnąć, było zweryfikowanie metod genetycznych, dzięki którym jest możliwa identyfikacja silnie zdegradowanego DNA. Zadanie to okazało się stosunkowo trudne i złożone, albowiem światowa nauka i międzynarodowa literatura fachowa dość skromnie wypowiedziały się na temat identyfikacji genetycznej ujawnionych w toku oględzin miejsca pogorzeliska licznych spalonych i w różny sposób zmienionych szczątków ludzkich. Należało również doprowadzić do uzyskania odpowiedzi na pytanie dotyczące granicy identyfikowalności zdegradowanych zwłok, szczątków organów czy pojedynczych śladów biologicznych. Chodziło bowiem o wskazanie do praktycznego stosowania najbardziej miarodajnego materiału dowodowego nadającego się do poddania badaniom, kiedy dojdzie do jego selekcji już po zaistniałym zdarzeniu.

Opierając się na ustaleniach kryminalistyki, medycyny sądowej, doświadczeniu wielu badaczy, wiedzy biegłych i ekspertów z różnych dziedzin, a także własnych przemyśleniach, zarysowałam w monografii tematykę związaną z kolejnymi etapami postępowania procesowego kończącego się wyborem metod genetycznych służących do ustalania tożsamości ofiar zdarzeń masowych.

Głównym założeniem opracowanych zadań naukowo-badawczych było stworzenie jednolitego algorytmu czynności na miejscu oględzin o charakterze masowej zagłady wielu osób (zwłaszcza po zadziałaniu wysokich temperatur). Chodziło mi o wskazanie jak najlepszych sposobów wykorzystania posiadanych sił i środków do ujawniania, pobierania, zabezpieczania, klasyfikacji itp. śladów biologicznych i związanych z nimi dowodów pod kątem dalszej ich przydatności. Z drugiej zaś strony zależało mi zarówno na wprowadzeniu skutecznych badań genetycznych, jak i zweryfikowaniu wcześniej wprowadzonych oraz stosowanych analiz molekularnych do identyfikacji osobniczej silnie zdegradowanych kopii DNA.

• R. Włodarczyk, *Analiza oparzeń ciała oraz dojścia do zgonu mężczyzny na podstawie podjętych w sprawie ustaleń i zdjęć* [w:] „Bezpieczeństwo i Technika Pożarnicza” Vol. 24, Iss. 4(11), 2011, Wydawnictwo CNBOP Państwowego Instytutu Badawczego w Józefowie, s. 127-134 (ISSN 1895-8443)

Artykuł traktuje o problematyce związanej z wykorzystaniem ognia do dokonania czynów przestępnych i ich maskowania, ustaleniem przyczyn wystąpienia poparzeń na ciele zwłok ludzkich, rodzaju śmierci gwałtownej, tożsamości pokrzywdzonego i potencjalnego sprawcy czynu. Treści zamieszczone w publikacji zostały oparte na stosunkowo

kontrowersyjnym przykładzie z praktyki kryminalistycznej, gdzie na ciele pokrzywdzonego znalazły się oparzenia, które doprowadziły do zgonu mężczyzny, a do ich powstania nie odniesiono się w materiałach po zarejestrowaniu zdarzenia. Dopiero wnikliwa analiza zdjęć uzmysłowiła, że śmierć mężczyzny wcale nie musiała być działaniem autodestrukcyjnym, lecz po prostu działaniem osób trzecich, do których po dłuższym upływie czasu nie udało się dotrzeć. Takie przypadki uzmysławiają, jak szybko tworzone wersje kryminalistyczne, bez dogłębnej analizy zgromadzonego w sprawie materiału, mogą doprowadzić do błędnych założeń i w konsekwencji — niewyjaśnienia okoliczności śmierci osoby.

• R. Włodarczyk, *Biometric Features Used for Forensic Identification of Humans* [w:] P. Bogdalski (red.), *Internal Security. Published by the Police Academy. Semiannual Journal*, Vol. 4, Iss. 1, 2012, Wydawnictwo WSPol w Szczytnie, s. 125-140 (ISSN 2080-5268)

Współczesna rzeczywistość stawia duże wyzwania przed biegłymi, których zadaniem jest identyfikacja człowieka. Niezależnie od daleko posuniętego rozwoju biometrii i medycyny sądowej, często badacze są bezradni wobec problemu autorytatywnego zidentyfikowania żywego człowieka, z którym nie ma kontaktu, a jego wygląd uległ zmianom uniemożliwiającym ustalenie jego tożsamości albo N.N. zwłok, których szczątki są zmienione pośmiertnie i w inny sposób zdegenerowane, co bezpośrednio wiąże się z zaistniałym zdarzeniem. W minionych wiekach wykorzystywano cechy biometryczne człowieka w różnych celach; obecnie również z dużym powodzeniem wykorzystuje się je m.in. do identyfikacji osobniczej, co zostało zaprezentowane w tej publikacji.

• R. Włodarczyk, *Gli abusi incestuosi sui minori secondo la ricerca genetica contemporanea* [w:] *News Economia e Diritto, Criminologia e criminalistica*, Febbraio 2015, La Rivista Nr 2 (tł. J. Grebowiec-Baffoni)

Problematyka przestępstw przeciwko wolności seksualnej i obyczajności jest tematem drażliwym społecznie, zwłaszcza gdy sprawcą jest któryś z rodziców.

W artykule, który został wydanych na łamach włoskiego czasopisma przedstawiłam swój punkt widzenia na ten temat. Oparłam go na przykładzie z praktyki sądowej, uważając, że warto jest poruszać to zagadnienie na forum międzynarodowym, bo w każdy z krajów w mniejszym lub większym stopniu szerzy się pedofilia i kazirodcze wykorzystywanie dzieci na tle seksualnym. Uwzględniając aktualne badania, wykazałam, jak pożytecznym narzędziem pozwalającym na identyfikację sprawców (nawet w obrębie najbliższych) dopuszczających się tak dolegliwych dla każdej społeczności ludzkiej czynów jest obecnie genetyka.

• R. Włodarczyk, *Sudden death in forensic medical practice* [w:] *XI Criminalistics and Forensic Science: Science, Studies, Practice*, Vilnius 25–27 July 2015, Wydawnictwo WSPol w Szczytnie (ISSN 2080-5268)

Niniejsze opracowanie przygotowałam na międzynarodową konferencję. Przedstawiłam je w postaci plakatu naukowego; chciałam w sposób czytelny dla odbiorcy zaprezentować trudne do interpretacji przykłady rodzajów śmierci gwałtownej. Moim celem było określenie, czy podczas różnych zdarzeń doszło do zabójstwa, do samobójstwa, czy też do nieszczęśliwego wypadku. Uczestnikom konferencji na wybranych kazusach starałam się pokazać, jak wstępny etap znalezienia zwłok jest ważny w świetle późniejszych ustaleń. W momencie bowiem, gdy zostaną tutaj popełnione błędy, dowiedzenie prawdy będzie z czasem nie lada wyzwaniem dla biegłych z zakresu medycyny sądowej i badających sprawę śledczych. Mimo osiągnięć współczesnych metod badawczych trzeba zawsze dokładać wszelkich starań, aby do ani jednego błędnego działania nie doszło na miejscu zdarzenia lub w miejscu ujawnienia denata. Powoduje to bowiem dalsze problemy, a źle zabezpieczony materiał pozostaje trudny do weryfikacji i późniejszego wnioskowania.

- R. Włodarczyk, *La sicurezza dei nostri documenti nelle mani dei falsari contemporanei – sull'esempio di due casi della pratica criminalistica* [w:] News Economia e Diritto, Criminologia e criminalistica, Febbraio 2015, La Rivista Nr 4(47) (tł. J. Grebowiec-Baffoni)

Na forum międzynarodowym postanowiłam poruszyć problematykę dotyczącą bezpieczeństwa dokumentów w rękach współczesnych przestępców. Okazało się, że wprost nieprawdopodobny rozwój technologiczny, zwłaszcza wszechobecna komputeryzacja i łatwy dostęp do najnowszych osiągnięć techniki, umożliwiły m.in. fałszowanie dokumentów osobom nawet z niewielkim doświadczeniem w tym względzie. Fałszerze, którzy zajmują się podrabianiem i przerabianiem dokumentów, wykonują to na różnym poziomie. Uzależnione jest to np. od wagi dokumentu, wiedzy przestępcy, zaangażowanych środków finansowych, znajomości zabezpieczeń autentycznego dokumentu i możliwości ich zastąpienia. Z literatury przedmiotu i doniesień medialnych wynika, że podrabianie dokumentów (np. znaki skarbowe, akcyzy, banknoty papierowe lub polimerowe) odbywa się seryjnie w dziesiątkach, a nawet setkach tysięcy sztuk. Podrabianiem ich na dużą skalę zajmują się na świecie wyspecjalizowane ośrodki fałszerskie, dlatego konieczne stało się opracowanie skutecznych metod zwalczających ten proceder. Wprowadzono bogate instrumentarium techniczne, wykorzystując do badań aparaturę optyczną (mikroskop stereoskopowy o zmiennej skali powiększeń), oświetleniową (źródła światła o różnej długości fali, źródło światła monochromatycznego), pomiarową, optyczne filtry zaporowo-odcinające, których skuteczność opisałam w prezentowanym doniesieniu.

- R. Włodarczyk, *Kryminalistyczno-kryminologiczne aspekty przestępstw na tle seksualnym*, 2015, Wydawnictwo WSPol w Szczytnie, ss. 246 + ss. 11 aneksu (ISBN 978-83-7462-466-4)

Choć zawodowo i emocjonalnie czuję się związana z kryminalistyką z elementami prawa, biologią i medycyną sądową, to zdecydowałam się poszerzyć swoje wiadomości o zagadnienia z kryminologii. Inspiracją do zgłębienia tej tematyki stał się powszechny dostęp do wiedzy teoretycznej z kryminologii oraz obserwowane braki w opisach przypadków dotyczących przestępstw na tle seksualnym i ich analiz z praktyki śledczej.

Monografia składa się z dwóch części; „dwuwymiarowość” tematu odzwierciedla jej charakter dogmatyczno-empiryczny, przy czym w pierwszej z części przedstawiłam problematykę dotyczącą sfery seksualnej, wykorzystując wiadomości z kilku interesujących mnie dziedzin. Na początku odniosłam się do przepisów prawnych, a dalej zawarłam analizę osobowości ofiar i sprawców czynów przestępnych na tle seksualnym. Poruszyłam tutaj problem psychicznych uwarunkowań ich uczestników, wskazałam pewne rozwiązania taktyczno-techniczne, metody tworzenia wersji śledczych, których znajomość ułatwia prowadzenie procesu wykrywczego. Druga część książki koncentruje się na analizie wybranych przypadków, ofiar oraz sprawców przestępstw przeciwko wolności seksualnej i obyczajności. Do tego na końcu publikacji załączyłam aneks, który ma uzupełnić wiedzę wskazanych podmiotów odnośnie do pobierania materiału dowodowego i porównawczego od uczestników przedmiotowych zdarzeń. Przedstawiłam w nim m.in. specjalistyczny pakiet kryminalistyczny, instrukcję lekarskiego zabezpieczenia śladów przemocy seksualnej, przykładowe protokoły oględzin osoby.

• R. Włodarczyk, E. Żywucka-Kozłowska, *Metodyka badawcza do zdarzeń związanych z użyciem broni palnej a perspektywa identyfikacji indywidualnej* [w:] S. Pikulski, W. Cieślak, M. Romańczuk-Grącka (red.), *Przyszłość polskiego prawa karnego. Alternatywne reakcje na przestępstwo*, 2015, Pracownia Wydawnicza „ELSet” w Olsztynie, s. 507-526 (ISBN 978-83-64736-47-6)

W publikacji został przedstawiony kazus, na podstawie którego w 2015 r. rozpoczęłam realizację zadania badawczego pt. *Dobór metod kryminalistycznych do identyfikacji osobniczej zdegradowanych termicznie śladów - pozostałych w minimalnej ilości na broni lub pocisku*. Zamieszczony w pracy opis prezentuje zakładane wyniki, jakie możliwe są do uzyskania po zastosowaniu dobranych do praktyki kryminalistycznej metod genetycznych służących identyfikacji osobniczej zdegradowanych termicznie śladów biologicznych albo pozostałych w minimalnej ilości na różnych jednostkach broni, pocisku lub elementach z nią związanych. Doniesienie to uzasadnia sens wykonywania tego rodzaju eksperymentów, aby dawały sposobność wdrażania zgodnych z obowiązującymi standardami Unii Europejskiej zwalidowanych metod identyfikacyjnych sprawców różnych przestępstw wykorzystujących do celów przestępnych broń palną. Opracowany i przybliżony w tym referacie genomowy cykl badawczy obejmuje całościowe ujęcie metodyki, tj. od ekstrakcji, przez amplifikację reakcją łańcuchową polimerazy, profilowanie DNA, aż do interpretacji wyników profili śladów, które w wypadkach użycia broni palnej są najczęściej zdegradowane, występują w znikomych ilościach oraz w mieszaninach molekularnych. Niniejszym doniesieniem chcieliśmy wykazać, jak ważne jest w wypadku tego typu eksperymentów zaplanowanie warunków zbliżonych do naturalnych — w przypadku oddawanych strzałów oraz wysublimowanych, wysoce specyficznych — do genetycznych etapów badawczych.

4. Przedmiotem moich badań były także zagadnienia ogólnokryminalistyczne, w szczególności dotyczące identyfikacji osobniczej oraz czynności związanych z dotarciem do sprawców różnych przestępstw. Rezultatem tych badań były m.in. publikacje:

• R. Włodarczyk, *Бертильон и современное использование биометрических признаков человека в процессе криминалистической идентификации* [w:] С.П. Кушниренко (red.), *Криминалистика и судебная экспертиза: наука, обучение, практика*, 2012, Wydawnictwo Издательский Дом Санкт-Петербург s. 210-223 (ISBN 978-5-288-05314-6)

Celem tej publikacji było zaprezentowanie ewoluowania biometrii od czasów Alphonse’a Bertillona. Przedstawione w niej techniki ukierunkowane zostały na różne parametry, cechy indywidualne oraz behawioralne — charakterystyczne dla jednostki. Miały one wykazać, jak współcześnie można z powodzeniem wykorzystywać dane pozyskane od osoby, a w ten sposób zidentyfikować ludzi pozostających w zainteresowaniu organów ścigania, wymiaru sprawiedliwości lub poszukiwanych przez bliskich w wypadku zaginięcia w niewyjaśnionych okolicznościach. Przedstawione przeze mnie metody miały uzmysłwić czytelnikom możliwości posługiwania się wszelkimi dostępnymi źródłami pozwalającymi na identyfikację osobniczą.



- R. Włodarczyk, *Sudden death in forensic medical practice* [w:] G. Juodkaitė-Granskienė (red), XI Criminalistics and Forensic Science: Science, Studies, Practice, 2015, Wydawnictwo Lietuvos Teismo Ekspertizės Centras – Vilnius, s. 237-269 (ISBN 978-9986-555-42-1)

W publikacji opisałam przykłady najbardziej trudnych do interpretacji w kryminalistyce rodzajów zejść śmiertelnych spowodowanych czynnikiem zewnętrznym. Wyjaśnianie kontrowersyjnych spraw, gdy zabójstwo było pozorowane na samobójstwo lub nieszczęśliwy wypadek, albo działanie suicydologiczne na działanie osób trzecich, sprawia problemy śledczym badającym takie przypadki. Do pomyłek dochodzi wówczas, gdy wystąpiło błędne działanie na miejscu znalezienia zwłok, od początku przyjęto błędne założenie bądź podczas sekcji biegli medycy sądowi doprowadzili do błędnych ustaleń. Zawsze należy podkreślać konieczność rzetelnego przykładania się do wyjaśniania każdego zagadkowego zgonu, szkolić śledczych z metod badawczych w tym zakresie, aby potrafili wyjaśnić wszystkie kwestie podczas analiz zgromadzonego materiału w procesie wykrywczym, odpowiednio go zinterpretować i uzasadnić przyjęcie określonej, adekwatnej do rzeczywistości wersji kryminalistycznej.

- E. Żywucka-Kozłowska, R. Włodarczyk, *Pobicie ze skutkiem śmiertelnym w perspektywie badań biologicznych* [w:] W. Kasprzak, A. Szczechowicz, A. Opalska (red.), *Bójka i pobicie. Aspekty prawnokryminalistyczne*, 2015, Wydawnictwo Volumina, s. 55-64 (ISBN 978-83-7867-288-3)

Wspólnie ze współautorką postanowiłyśmy zweryfikować przydatność śladów biologicznych w dochodzeniu prawdy o przestępstwie pobicia ze skutkiem śmiertelnym. Swoje doniesienie oparłyśmy na orzecznictwie sądowym. Przeprowadzona przez nas analiza zarówno literatury przedmiotu, jak i danych z praktyki sądowej, pozwoliła dojść do przekonania, że przez sąd wysoko oceniana jest wartość dowodowa materiału biologicznego. Poza tym niezmiernie ważną rolę odgrywają także opinie biegłych, w szczególności z zakresu medycyny sądowej. Stanowią bowiem podstawę do zrekonstruowania przebiegu przestępstwa oraz ról, jakie odegrały biorące w nim udział osoby. W konkluzji publikacji doszliśmy do wniosku, że w wypadku pobicie ze skutkiem śmiertelnym o układzie równoważnym liczebnie zdarzają się i takie sytuacje, w których sprawca usiłuje pozorować inny rodzaj zdarzenia niż ten, do jakiego w rzeczywistości doszło. Wśród pozoracji najczęściej spotykanych wymienia się samobójstwo np. przez upadek z wysokości. Dlatego podczas dochodzeń w przedmiotowych sprawach istotną rolę przypisuje się precyzji w prowadzeniu czynności procesowych na miejscu znalezienia zwłok, ekspertyz kryminalistycznych (zwłaszcza genetycznych) i sądowo-lekarskich stanowiących podstawę ustalenia rzeczywistego przebiegu zdarzenia oraz prowadzących do wykrycia sprawcy.

- P. Влодарчик, „Наркотики” як одвична проблема людства [w:] Р.М. Колісніченко (red.) *Наукові пошуки: актуальні проблеми теорії та практики. Збірник наукових праць і матеріалів II Міжнародної науково-практичної конференції*, 2015, Wydawnictwo Мауп – Кіровоград, s. 189-195 (ISBN 978-966-130-084-1)

W swoich publikacjach staram się podejmować tematy dolegliwe szerokiemu gronu odbiorców. W tym artykule skoncentrowałam się więc na narkomanii. Nie chodzi tutaj wyłącznie o zdrowie fizyczne i psychospołeczne jednostki, lecz równocześnie o bezpieczeństwo innych obywateli. Osoba uzależniona potrafi zrobić wszystko, aby zdobyć narkotyki, a niezależnie od krzywdy robionej sobie — zagraża innym, powodując wypadki w komunikacji lub podobne sytuacje o różnej skali tragizmu. Permanentne wdrażanie nowelizacji do obowiązujących ustaw o przeciwdziałaniu narkomanii oraz innych przepisów prawnych powinno poprzedzać czyny, aby zapobiegać ich eskalacji. Takie działania

wymiernie zmniejszają obroty handlowe środków narkotycznych, ich produkcję, dystrybucję, a tym samym — szkodliwość dla organizmu, liczbę zejść śmiertelnych, zagrożenie dla innych. Funkcjonariusze służb państwowych (w tym Policji) muszą zdawać sobie sprawę z konieczności skutecznego zatrzymania fali szerzącego się procederu, wtedy ich działania na pewno będą odpowiednio ukierunkowane i skuteczne. Tylko wspólny wysiłek i ścisła współpraca wielu osób zaangażowanych w pracę na uczelniach, w służbie, szkołach, instytucjach kultury realizujących działania profilaktyczne dotyczące używania środków odurzających i substancji psychotropowych mogą wpłynąć na zahamowanie tempa wzrostu liczby małoletnich zażywających narkotyki.

• P. Влодарчик, Аналіз випадків серійних вбивств [w:] Гендерні детермінанти вчинення насильства у сім'ї та правові основи протидії, Міжнародної Інтернет-конференції Івано-Франківськ, Wydawnictwo Міністерство Внутрішніх Справ України, 2015, Національна Академія Внутрішніх Справ – Київ, s. 84-93 (УДК 343.91:343.615 ББК Х628.3)

Inspiracją do napisania tej publikacji była książka Paula Cleave'a pt. *Czyściciel*<sup>2</sup>, w której autor przedstawia swoje głębokie przemyślenia pod kątem kilku dziedzin pokrewnych wiedzy, którą sama się zajmuję. Postanowiłam podzielić się na forum międzynarodowym swoimi refleksjami związanymi z problemem. Na podstawie literatury przedmiotu stwierdziłam, że aktualnie na świecie istnieją różne koncepcje i modele profilowania seryjnych zabójców, w zależności od biegłych, którzy je akceptują i stosują. Wobec zachodzących przemian i wzrostu skali procederu zabijania, wyniknęła potrzeba sporządzenia przykładowych profili zabójców, bowiem brak jest międzynarodowych danych w tej dziedzinie. Duże nadzieje pokłada się w profilerach, którzy powinni posiadać doskonałą znajomość psychiki ludzkiej, myśleć tak samo jak przestępcy, znać zasady teorii kryminologicznych i wiktymologicznych, a dzięki temu, wykorzystując wzajemne kontakty i współpracując, tworzyć „obraz” zabójcy o określonych predyspozycjach, skłonnościach, motywie działania, *modus operandi* itd.

• R. Włodarczyk, *Il suicidio come via di fuga* [w:] News Economia e Diritto, Criminologia e criminalistica, Febbraio 2016, La Rivista Nr 4, s. 54-57 (tł. J. Grebowiec-Baffoni)

W publikacji starałam się na wybranym przykładzie przeanalizować czyn samobójczy, który jest zjawiskiem dolegliwym społecznie i dotyczy nie tylko samej jednostki działającej autodestrukcyjnie. Takie tendencje osobnicze rozpatrywane pod kątem psychologicznych uwarunkowań powinny być od razu niwelowane, a prewencyjna interwencja otoczenia może odwieść od podjętego zamiaru osoby skłonne do suicydologicznych zachowań. Zgłoszenie na policję lub do kompetentnej jednostki może zapobiec desperackiemu czynowi człowieka, który czuje się wyobcowanym w swoim otoczeniu. Obecnie obserwuje się zamykanie się ludzi i koncentrowanie się na sobie, co nie pozwala dostrzec skłonności samobójczych (nawet u najbliższych), a nawet prób ich realizacji. Zauważenie problemu i reakcja na zmiany w zachowaniu drugiego człowieka, motywowanie go do zaangażowania się w życie codzienne, działalność różnego typu stowarzyszeń o społecznym charakterze, mogą pomóc w przezwycięzeniu lęków, skłonności do narkotyków lub innych środków uzależniających. Problematykę samobójstwa powinno się zgłębić wcześniej w sensie psychologicznej interpretacji sytuacji życiowej jednostki, bowiem samounicestwienie jest reakcją samobójcy na otaczającą rzeczywistość. To także jedno z wyzwania, które trapi wiele społeczności na

<sup>2</sup> P. Cleave, *Czyściciel*, A. Ring (tł.), Warszawa 2011.

świecie, dlatego warto na łamach międzynarodowych czasopism wymieniać się doświadczeniami.

- E. Żywucka-Kozłowska, R. Włodarczyk, *Uniwersalizm kryminalistyki* [w:] J. Moszczyński, D. Solodov, I. Sołtyszewski (red.), *Przestępczość Dowody Prawo „Księga Jubileuszowa Prof. Bronisława Młodziejewskiego”*, 2016, Wydawnictwo UW-M w Olsztynie, s. 340-349 (ISBN 978-83-8100-008-6)

Zgodnie z tytułem, w tej publikacji wspólnie z dr hab. Elżbietą Żywucką-Kozłowską rozpatrywałyśmy kwestię uniwersalizmu kryminalistyki. Opierając się na różnorodności dziedzin, jakie składają się na tę naukę, opisując całą gamę śladów możliwych do identyfikacji po dojściu do zdarzenia przestępczego, próbowałyśmy wykazać, jak wszechstronna jest kryminalistyka oraz jakie ma to znaczenie dla procesu wykrywczego.

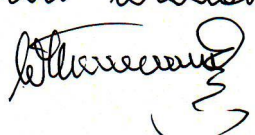
- E. Żywucka-Kozłowska, R. Włodarczyk, *Czynności operacyjno-rozpoznawcze a prawa człowieka* [w:] Kortowski *Przegląd Prawniczy* 2016, nr 3, Wydawnictwo UW-M w Olsztynie, s. 71-75 (ISSN 2300-4673)

Włączając tę publikację w poczet dorobku traktującego o zagadnieniach związanych z kryminalistyką, miałam na względzie pokazanie, jak duże znaczenie dla tej dziedziny mają czynności pozaprosesowe. Choć podczas realizacji tych działań można się dopatrywać łamania praw człowieka, jednak tutaj nie chodzi o człowieka, który normalnie funkcjonuje w społeczeństwie, a tego który łamie prawo, dlatego pozostaje w zainteresowaniu organów ścigania. W artykule zaznaczyłyśmy problem innego rodzaju, mianowicie zakładanie podsłuchów i kontroli korespondencji przez osoby do tego nieupoważnione. Należy je bezwzględnie oddzielić od czynności zmierzających do udowodnienia sprawy jego winy. Stanowią one bowiem przejaw ingerencji w sferę życia prywatnego. Z drugiej zaś strony nie można zapominać o szczególnym znaczeniu tych działań prowadzonych przez uprawnione podmioty, albowiem — jak dowodzi praktyka — przyczyniają się one do wzrostu wykrywalności liczby przestępstw, co nie jest bez znaczenia.

Trudno jest jednoznacznie ocenić stopień ingerencji w sferę prywatności jednostki. Zależy to od wielu, nierzadko złożonych czynników, sytuacji, okoliczności. O ile czynności operacyjno-rozpoznawcze prowadzone są przez podmiot uprawniony, o tyle są zgodne z prawem, a ich zakres wyznaczają elementy, które mają duże znaczenie dla sprawy. Ważna jest kontrola ich realizacji, ponieważ — mimo że zgodne z prawem — prowadzone nieodpowiednio ingerują w prywatność jednostki.

5. Wskazaną wyżej problematykę badawczą, jaką zajmowałam się w pracy naukowej, należy uzupełnić o kwestie związane z bezpieczeństwem wewnętrznym (zwłaszcza pożarnicze, ratowniczo-gaśnicze), działaniami autodestrukcyjnymi, ściganiem, identyfikacją i zagadnieniami kryminologicznymi dotyczącymi sprawców seryjnych zabójstw, dopuszczających się przestępstw na tle seksualnym, zamachów terrorystycznych, powodujących inne zagrożenia masowe, przestępstw wobec pojedynczych pokrzywdzonych itd.

Sumaryczny wynik za monografie, rozdziały w monografiach, artykuły pokonferencyjne, publikacje naukowe w czasopismach międzynarodowych lub krajowych — sprawił, że uzyskałam 630 punktów.

Renata Włodarczyk  


Szczytno, 25 stycznia 2017 r.

dr inż. Renata Włodarczyk  
adiunkt Instytutu Badań nad Przestępczością  
Kryminalną i Terroryzmem  
Wydział Bezpieczeństwa Wewnętrznego  
Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie

## Oświadczenie

Oświadczam, że w 2010 roku ubiegałam się o nadanie stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk prawnych w dyscyplinie prawo, przedkładając na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego monografię pt. *Działania kryminalistyczne, medyczne i organizacyjne w sytuacjach zdarzeń masowych ze szczególnym uwzględnieniem identyfikacji genetycznej zwłok i szczątków ludzkich z pogorzeliiska*, która uzyskała dwie recenzje pozytywne i dwie recenzje negatywne.

W związku z powyższym Uchwałą Rady Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego z dnia 12 grudnia 2011 r. nie dopuszczono mnie do kolokwium habilitacyjnego, co — mimo mojego odwołania — zostało utrzymane w mocy Decyzją Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów Nr BCK-I-O/RW-235/2012 z dnia 17 grudnia 2012 r.

Renata Włodarczyk